DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 229. Czwartek, 17 (29) Października. 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
dnia 16 (28) Października.

Najwyższy rozkaz o poborze, począwszy od 1 stycznia 1869 r., opłaty jednostajnej za przesyłkę poczta wszystkich bez wyjątku wydawnictw perjodycznych.— Z powodu zupełnej niestosowności do obecnego stanu dziennikarstwa taksy pocztowej za przesyłkę gazet i dzienników, która obowiązywała dotąd, Najjaśniejszy Cesarz, na skutek najpoddanniejszego przełożenia ministra spraw wewnętrznych, na dniu 27 września r. b., Najwyższy rozkazać raczył: 1. Zawiadomić do połowy przyszłego października wszystkie redakcje, że od przyszłego 1869 roku, za przesyłkę pocztą wszystkich bez wyjątku wydawnictw perjodycznych, pobierana będzie opłata jednostajna, w stosunku 20% ceny prenumeracyjnej każdego wydawnictwa rocznego, z zastrzeżeniem, że żadne następnie obniżenia pomienionej opłaty za przesyłkę nie będą miej miejsca, i 2. Wprowadzić taksę pomienioną w wykonanie od 1-go stycznia przyszłego 1869 roku, i od tegoż czasu zezwolić, sposobem próby, dla ulżenia redakcjom i dla większego zabezpieczenia regularnego dostarczania posyłanych pocztą wydawnictw perjodycznych, na niektóre ulepszenia w terazniejszym sposobie przyjmowania na nie prenumeraty i odsyłania ich podług adresów. *(Siew. Poczt.)*.

W wykonaniu takowej Najwyższej woli, podanej do wiadomości powszechnej w N-rze 93 *Sobranja uzakonienij i rasporiażenij prawitielstwa*, podając ją do wiadomości wszystkich redakcij, departament pocztowy nadmienia, że zamierzone ulepszenia w terazniejszym sposobie przyjmowania prenumeraty na wydawnictwa perjodyczne, i odsyłania ich podług adresów, zależą na tem co następuje: a) dla usunięcia niedogodności napotykanych przez redakcję w oddawaniu na pocztę wydawnictw dla posyłania ich prenumeratorom w osobnych kopertach, całkiem zaklejonych i z dokładnemi adresami, dozwolonem zostanie—dla redakcij, które życzyć sobie tego będą—oddawanie na pocztę wydawnictw pomienionych bez wszelkich kopert i adresów w liczbie dowolnej, podług spisu imiennego prenumeratorów, w osobnych pakach podług miast, i b) prenumerata na wszystkie wydawane w Rosji gazety i dzienniki dozwoloną będzie nietylko w tych urzędach pocztowych, które zawiadują obecnie tą czynnością co do gazet, lecz i we wszystkich w ogóle kantorach pocztowych, stosownie do życzenia redakcij. Szczegółowe zaś zasady zamierzonej reorganizacji ogłoszone będą w jak najkrótrzym czasie dla ogólnej wiadomości redakcij. *(Birż. Wied.)*

Ordery.— Najjaśniejszy Pan, w dniu 4 października, udzielić raczył niżej wymienionym osobom, które służyły na zatonionej fregacie „Aleksander Newski", następujące nagrody: starszemu oficerowi, kapitanowi-lejtnantowi *Jermołajewowi 1*, i lejtnantowi *Tuderowi*—order św. Włodzimierza 4 klasy; naczelnikowi straży, lejtnantowi *Dekowi*—order św. Stanisława 2 kl; starszemu oficerowi artylerji, podporucznikowi *Derażyńskiemu*—order św. Anny 3 klasy; starszemu lekarzowi, radcy dworu *Kudrinowi*—order św. Anny 2 kl.; młodszemu lekarzowi, asesorowi kolegjalnemu *Timofiejewskiemu* — order św. Stanisława 3 kl.; podoficerowi marynarki *Prianisznikowowi*—złoty medal, z napisem: „za gorliwość."

Ordery zagraniczne. — Najjaśniejszy król helenów, udzielił adjutantowi Jego Cesarskiej Wysokości Jenerał-Admirała, kapitanowi 2-ej klasy baronowi *Bayer*, order Zbawiciela krzyża komandorskiego. — Szach perski, któremu, za pośrednictwem sprawującego interesa, złożona była nadesłana przez członka lekarsko-filantropijnego komitetu, radcę kolegjalnego Wejnberga, apteczka homeopatyczna, udzielił temuż *Weinbergowi* order Lwa i Słońca 2-ej klasy z gwiazdą. Na przyjęcie i noszenie tych orderów Najjaśniejszy Pan Najwyżej zezwolić raczył.

Nominacje. — Uwolnienia ze służby. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, mianowani zostali: naczelnik 2-ej dywizji piechoty gwardji, jenerał-adjutant baron *Bistrom*—pomocnikiem Jego Cesarskiej Wysokości głównodowodzącego wojskami gwardji i okręgu wojennego petersburgskiego, z zachowaniem tytułu jenerał-adjutanta; naczelnik 24-ej dywizji piechoty jenerał-lejtnant *Dehn* — naczelnikiem 2-ej dywizji piechoty gwardji; stojący przy Jego Cesarskiej Wysokości głównodowodzącym wojskami gwardji i okręgu wojennego petersburgskiego, jenerał-adjutant *Wejmarn*—naczelnikiem 24-ej dywizji piechoty, z zachowaniem tytułu jenerał-adjutanta. Liczący się w piechocie armji, pełniący obowiązki naczelnika straży ziemskiej powiatu opatowskiego (gubernji radomskiej), podporucznik *Łaptiew*—pełniącym obowiązki naczelnika straży ziemskiej powiatu biłgorajskiego (gubernji lubelskiej), w miejsce podporucznika *Anuczyna*, a ten pełniącym obowiązki naczelnika straży ziemskiej powiatu opatowskiego,—oba z pozostawieniem w piechocie armji.—Uwolnieni zostali: gubernator estlandzki jenerał-lejtnant *Ulrych I*, na własną prośbę, od dotychczasowych obowiązków, z zaliczeniem do ministerstwa spraw wewnętrznych, z pozostawieniem w sztabie jeneralnym i uwolnieniem na urlop zagraniczny, na 4 miesiące; koniuszy dworu Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza *Grot* — od zarządzania dworem Jego Cesarskiej Wysokości, z zachowaniem tytułu koniuszego tegoż dworu; były członek tymczasowy rady stanu Królestwa Polskiego, zaliczony po zwinięciu tej rady do wydziału sprawiedliwości *Paprocki* — na własne żądanie, od służby, z prawem noszenia munduru, do ostatniego urzędowania przywiązanego.

Kancelarja Komitetu Urządzającego podaje do wiadomości powszechnej, że JW. Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Namiestnik Królestwa, zatwierdzić raczył ceny, na czas od dnia 1 (13) Listopada 1868 r. do tegoż dnia i miesiąca 1869 r., podług których płaconą ma być mieszkańcom Królestwa należność za żywność dawaną przez nich dla rekrutów idących partjami i przechodzących mniejszemi komend wojskowych, a mianowicie: w Warszawie: za rację żołnierską zwyczajną $7 \frac{1}{2}$ kop., za żywność ulepszoną $7 \frac{1}{2}$ kop., razem 15 kop.;— na prowincji we wszystkich gubernjach jednakowo: za rację żołnierską zwyczajną 8 kop., za żywność ulepszoną 6 kop., razem 14 kop. za każdego człowieka dziennie.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem, na 262 posiedzeniu w dniu 16 (28) Sierpnia r. b. odbytem, darowizne cząstek ziemi, przylegających do cmentarza ewangelicko-augsburgskiego w Brzeznie, na rozszerzenie tegoż cmentarza, przez właścicieli tych cząstek Augusta Szwanke, Marcina Klaus i Ludwika Pyczkowskiego, aktem darowizny urzędownie w dniu 4 (16) Kwietnia 1867 roku sporządzonym i prawnie zaakceptowanym, uczynioną; w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w akcie darowizny wyszczególnionemi, zatwierdził.

Magistrat Miasta Warszawy.— W zastosowaniu się do odezwy Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 10 b. m. i r. Nr. 10,552, wzywa utrzymujących zakłady handlowe i przemysłowe, tych mianowicie, którzy patentów według nowo wprowadzonej ustawy o podatkach za prawo handlu i przemysłów dotychczas za bieżące półrocze nie wykupili, ażeby obowiązkowi temu pospieszyli zadosyć uczynić najpóźniej do końca tego miesiąca wedle starego kalendarza; z ponownem zarazem uprzedzeniem, że ci o których przy pierwszem sprawdzeniu nastąpi przekonanie, iż zajmowali się handlem albo przemysłem w tem półroczu bez należnych patentów lub biletów, ulegną karom pomienioną ustawą oznaczonym.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łodzkiej, podaje do wiadomości, że na publicznem losowaniu odbytem w d. 5 (17) Października r. b., wyciągnięte zostały z kół następujące numera Akcij: Nra 2,311 do 2,320 Akcja na rs. 1,000, oraz Akcje pojedyncze po rsr. 100: Nra 10,130, 10,405, 10,462, 10,514, 10,942, 11,944, 12,317. Posiadacze tych Akcij zechcą się zgłosić do Kasy Głównej Towarzystwa w domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 1066 lit. *p.* i złożyć tam oryginalne akcje wraz z 16 procentowemi i 10-o dywidendowemi kuponami, poczem będą mieli sobie wypłaconą nominalną wartość akcji, walutą według życzenia akcjonarjuszow licząc za 100 rsr.: 107 talarów, 400 franków, 16 funtów szterlingów lub 188 guldenów holenderskich. Wylosowane akcje mogą być także składane i realizowane powyżej wymienionemi walutami w domach handlowych zagranicznych, uskuteczniających wypłatę kuponów od akcij drogi żelaznej Fabryczno-Łodzkiej, mianowicie: w Berlinie, domy handlowe, Jos. Jaques oraz Feig i Pinkus, w Amsterdamie, dom handlowy Lippman Rosenthal i sp. Nadmienia się przytem, że wylosowana w pierwszem ciągnieniu Akcja N. 4,051—4,060 na rsr. 1,000 nie została dotąd złożoną do zrealizowania.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,
dnia 16 (28) Października.

Według doniesień z Hiszpanji, Francja, Anglja, Portugalja i Marrokko uznały rząd tymczasowy; uznanie ze strony Włoch było spodziewane lada chwilę, a nawet nuncjusz papiezki w Madrycie wynurzył życzenie zachowania dobrych stosunków z Hiszpanją. *Patrie* uznaje tę wiadomość za przedwczesną, z powodu, że urzędownie nie została jeszcze potwierdzona; z wielu względów uważają ją jednak za prawdziwą i jako następstwo okólnika hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych, p. Lorenzano. Wnosić ztąd można że zasady i zamiary wypowiedziane w tym okólniku zyskały zatwierdzenie mocarstw, a co się tyczy Francji, takowe mogło być przewidywane z postawy półurzędowych dzienników, a mianowicie *Constitutionnela*. W okólniku tym nie było wzmianki o przyszłym kształcie rządu w Hiszpanji, jakkolwiek wiadomo, że wszyscy członkowie rządu tymczasowego są za monarchją konstytucyjną. Jak utrzymują, było to warunkiem kompromisu zawartego pomiędzy jenerałem Primem a p. Rivero, przewódcą stronnictwa demokratycznego, który w zamian za to zgodził się na rozwiązanie junt, za pomocą dekretu

rządu tymczasowego, ogłoszonego już w urzędowej gazecie madryckiej. Pobudką do uznania rządu tymczasowego przez Francję, miała być nadzieja, iż w ten sposób zostanie uprzedzone ogłoszenie rzeczpospolitej lub wyniesienie księcia Montpensier na tron. Według madryckiego dziennika *Imparcial*, Francja, Anglja i Portugalja uznając rząd tymczasowy, zarazem wynurzyły zamiar uznania ostatecznie mającego się ustanowić rządu. W przedmiocie kandydatur utrzymują, że rząd francuzki ma zamiar zaproponować wielkim mocarstwom, aby tak samo, jak po wydaleniu króla Ottona z Grecji, oświadczyły się przeciwko wyniesieniu na tron hiszpański któregokolwiek z członków rodzin panujących w wielkich mocarstwach. *Constitutionnel* jednak w sprzeczności z tem oświadcza, iż rząd francuzki zupełnie nie będzie się mięszał do obsadzenia tronu hiszpańskiego, nie będzie proponował żadnego kandydata, ani też żadnego przekładał i zarazem zaprzecza wieści podanej przez dzienniki angielskie, jakoby cesarzowa Eugenja popierała kandydaturę Don Carlosa. Tymczasem w Hiszpanji podobno najwięcej szans obecnie ma mieć książę Montpensier.

Dzienniki półurzędowe paryzkie bardzo przychylnie odzywają się o mowie lorda Stanleya w Liverpool. Jak przy innych okolicznościach oświadczają one, że Francja w ogóle pragnie zmniejszenia swych ciężarów wojskowych, wszelako nie podają żadnych wskazówek pozwalających wnosić o urzeczywistnieniu tego życzenia. *La France* wyprowadza także nader pokojowe wnioski z mapy sporządzonej z natchnienia cesarza Napoleona, mającej wykazywać, że położenie Francji względem jej sąsiadów, jest obecnie korzystniejsze niż dawniej; lecz pokojowe swe zapewnienia osłabia *La France*, dodając, że Francja nie ścierpi pewnych zaborczych dążeń, budzących na nowo kwestje, które dyplomacja od dwóch lat stara się załatwić. Wyraźnie *La France*, ma tu na myśli kwestję szlezwicką, lecz i z tej kwestji, jak zapewniają, rząd francuzki, na teraz przynajmniej, nie myśli zrobić sprawy dyplomatycznej. Półurzędowy *Etendard* donosi, że Danja wygotowała depeszę zachęcającą Prusy do wykonania warunków traktatu prażskiego co do północnego Szlezwigu. Depesza z Kopenhagi bezzwłocznie zaprzeczyła temu doniesieniu.

General Corresp. aus Oester. mniema, że opozycja w wiedeńskiej radzie państwa wystąpi z wnioskiem żądającym zmniejszenia proponowanej na 800,000 ludzi armji austrjackiej, o 200,000 ludzi, co da powód do ciekawych wyjaśnień ze strony gabinetu wiedeńskiego, o położeniu Europy. Opozycja weźmie także za broń stan wyjątkowy w Czechach.

Dotąd nie było wiadome, za którym z kandydatów na godność prezydenta w Stanach Zjednoczonych był obecny prezydent p. Johnson, czy za kandydatem republikańskim jenerałem Grantem, czy też za demokratycznym, Horacjuszem Seymourem; obecnie donoszą, że p. Johnson przesłał Seymourowi, który wyruszył w objazd w celu wyborczym, życzenia powodzenia jego zamiarów, wraz z ich pochwaleniem.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Wiedeń, *27 (15) października.* *N. fr. Presse* pisze: P. Beust na posiedzeniu komitetu do prawa wojskowego oświadczył: Stosunki Austrji z Francją i Anglją są najlepsze; z Włochami przyjazne; względem Prus zachowane jest stale wyrzeczenie się polityki zemsty; o dobre stosunki z Rosją robione są usiłowania. Na wypadek starcia pomiędzy Francją a Prusami, Austrja będzie uzbrojona, aby zapewnić poszanowanie dla własnej neutralności i powstrzymać inne mocarstwa, może skłonne do zaczepki. P. Beust uznaje księztwa naddunajskie za wielki arsenał.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Charków, 11 (23) października.* Na tutejszym jarmarku na święto Opieki Matki Bozkiej, handel wyrobami bawełnianemi i wełnianemi, oraz suknem, idzie źle; powodem do tego jest nieurodzaj zboża w Rosji południowej.— Podpisy na drugą emisję akcij banku handlowego charkowskiego, ukończone zostały z wielkiem powodzeniem. W podpisach na te akcje brały udział najlepsze firmy kupieckie.—P. Polakow ofiarował na potrzeby ziemstwa charkowskiego 300,000 rsr. w papierach procentowych. (*Rus. Inw.*)

* *Charków, 12 (24) października.* Jarmark tutejszy idzie jeszcze opieszale. Handel wyrobami rękodzielniczemi, galanteryjnemi i sukiennemi nie jest ożywiony. Dla produktów surowych jarmark jeszcze nie zaczął się. Mączka cukrowa podnosi się w cenie. Kupcy na wełnę spodziewani są w tych dniach. *(Tamże.)*

* *Irkuck, 12 (24) października.* Dziś, o godzinie 12-ej w południe, otwarta została w Irkucku pierwsza wystawa publiczna, która powiodła się jak najlepiej. Liczba wystawców wynosi przeszło 200. Przedmiotów wystawionych jest znaczna liczba i przedstawiają one rozmaitość charakterystyczną. (*Tamże.*)

* *Orenburg, 11 (23) października.* Wczoraj wieczorem wyjechał ztąd do Petersburga poseł kokański, z orszakiem złożonym z czterech osób.— Cena bawełny wynosi 9 rsr. za pud. Nabywców na bawełnę nie ma. *(Tamże.)*

---

* *Wiedeń, 24 (12) października.* Komisja militarna przyjęła, z niewielkiemi zmianami, 10 paragrafów projektu do prawa o organizacji armji. Jeden z tych paragrafów oznacza czas trwania służby wojskowej, drugi zaś dotyczy wysokości sił armji. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Praga, 2 (13) października.* Czeskie czasopismo *Hlas* zawieszone dziś zostało na rozkaz p. o. namiestnika. (*Cor. Bür.*)

* *Paryż, 25 (13) października. Moniteur de l'armée* ogłasza dekret, stanowiący, że ci wojskowi, którzy po wysłużeniu swych lat, wstępują na nowo do służby, mają otrzymywać, tytułem wynagrodzenia za zniesioną przez prawo o organizacji armji premię za powtórną służbę, posady w służbie cywilnej, w której rezerwuje się w tym celu 7,800 miejsc. (*Wollffs T. B.*).

* *Paryż, 25 (13) października.* Podług dziennika *Etendard*, rząd duński wygotował depeszę, napominającą bezpośrednio Prusy, ażeby wykonały warunek traktatu pokoju prażskiego, dotyczący Szlezwigu północnego. (*Tamże*).

* *Paryż, 25 (13) października. La Fr.* zaprzecza twierdzeniu, jakoby margr. de Moustier upoważnił francuzkiego posła w Madrycie p. Mercier do porozumienia się z członkami tymczasowego rządu hiszpańskiego o przyspieszenie rezolucji narodu hiszpańskiego. (*Cor. Bür.*)

* *Kopenhaga, 26 (14) października.* Półurzędowa wiadomość podana przez *Etendard* o bezpośredniej depeszy do Prus, jest całkiem bezzasadna; stan układów pozostaje bez zmiany. *(Tamże).*

* *Florencja, 24 (12) października.* Powiadają, że posiedzenia parlamentu włoskiego otwarte zostaną 20 go listopada. P. Cicconi został mianowany ministrem rolnictwa. (*Cor. H. B.*).

* *Berlin, 24 (12) października.* Król wrócił dziś zrana do Poczdamu. Po południu, jego królewska mość udał się do zamku Sans Souci, gdzie był na obiedzie u królowej wdowy; wielka księżna meklemburg-szweryńska i księżna niderlandzka znajdowały się także na tym obiedzie. (*Tamże*).

* *Berlin, 26 (14) października. N. Preus. Z.* oświadcza stanowczo, że w sejmie nie zostanie postawiona propozycja uchwalenia dodatku do podatku od dochodów i do podatku klasycznego.—*Staats Anz.* donosi: Komunikacja telegraficzna z Francją zo stała całkiem na teraz przerwaną na skutek burzy. (*Wolffs T. B.*).

* *Londyn, 24 (12) października. Times* ogłasza telegram z San-Francisco z 22-go b. m. wieczorem, donoszący, że miało tam znowu miejsce trzęsienie ziemi. Pomiędzy ludnością panuje wielki popłoch; szkody zrządzone tem trzęsieniem mają być nieznaczne. (*Tamże*).

* *Londyn, 25 (13) października.* Podług wiadomości telegraficznych z Terrre Neuve z daty wczorajszej, panowała tam od kilku dni wielka zawieja śnieżna, która utrudniała wielce komunikację telegraficzną lądową. (*Tamże*).

* *Nowy Jork, 24 (12) października.* P. Seymour udał się w podróż wyborczą; zwiedzi on Rochester, Buffalo, Cleveland i inne miejscowości położone ku zachodowi. Prezydent posłał mu telegram, w którym życzy mu powodzenia. (*Cor. H. B.*)

---

* (Bibljograficzna notatka). Polacy, w żadnej epoce swojego dziejowego istnienia, nie grzeszyli troszczeniem się o los braci słowian. Podczas największej potęgi, rzeczpospolita dbała o utrzymanie swego panowania nad litewsko-ruskiem księztwem, lecz nie przyswoiła swej polityce wzniosłej idei słowiańskiej jedności. Całkiem odmiennie działała Rosja. Od czasu jak dotarła do brzegów morza Czarnego, nie przestała troszczyć się o los swych ujarzmionych słowiańskich współbraci. Lecz to co przed kilkunastu jeszcze laty było udziałem rządu tylko i małej garstki ruskich uczonych, staje się w naszych oczach własnością całego sześćdziesięciomiljonowego ludu ruskiego, dla którego sprawa słowiańszczyzny codziennie bardziej staje się sprawą rodzinną. Nic więc dziwnego, że ruska prasa coraz więcej obfituje w dzieła odpowiedniej treści. Do rzędu takich należy niedawno wydane dzieło p. Makuszewa, pod tytułem: „Задунайскіе и Адріятическіе славяне" (*Słowianie zadunajscy i adrjatyccy*). Osobiste, bezpośrednie zaznajomienie się autora z krajami stanowiącemi przedmiot jego dzieła i znakomita bezstronność, podnoszą je do rzędu najlepszych, jakie posiada ruska literatura w przedmiocie statystyki i etnografji południowo-zachodnich słowian. Przedstawiwszy po krótce dzieje bułgarskiego i serbskiego plemienia, autor żywo maluje ich byt familijny i społeczny, stan oświaty, wyobrażenia ludowe, literaturę i t. d. Czytelnik mimowolnie przenosi się pośród tych oryginalnych postaci, pełnych życia, pomimo kilkowiekowego ucisku. Obok obfitości faktów, autor, umiejętnem skreśleniem stosunku w jakim zostają do sprawy ruskiej i powszechnie-słowiańskiej, zdołał nadać swemu dziełu interes współczesności. Z tego względu książka ta zasługuje na uwagę każdego śledzącego za ruchem dzisiejszej polityki. Szczególniej ciekawemi są rozdziały poświęcone opisowi Czarnogórza i Hercogowiny. Oprócz zajmujących wiadomości dotyczących politycznego i umysłowego życia, czytelnik znajdzie tam kilka ciekawych epizodów z czasów ostatniej walki Czarnogórza i Bośnji z ich odwiecznymi wrogami, a co więcej, charakterystykę głównych tej walki kierowników (Łuki Wukałowicza, księcia Mikołaja czarnogórskiego, Mirka Pietrowicza etc.). Osoby te, po dziś dzień stojące u steru władzy, w niedalekiej nawet przyszłości mogą być powołane przez wypadki na widownię polityczną szerszego zakresu. Niemniej ciekawe są także wiadomości dotyczące sławnej niegdyś rzeczypospolitej słowiańskiej Raguzy (Dubrowniku), współczesnego stanu na wpół zwłoszczonych już mieszkańców Dalmacji, i współczesnego ruchu w piśmiennictwie południowych słowian.

* (Oświetlenie). Od dnia 17 (29) października do 22 października (3 listopada) r. b. włącznie, latarnie gazowe miejskie zapalane być winny o godzinie 5-ej, a gaszone o godzinie 11-ej wieczorem.

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym, w domu pod N. 2923, sześcio-miesięczne dziecko żony gisera, Kłosińskiej, pozostawione w mieszkaniu bez dozoru, zaniosłszy się z krzyku, udusiło się. O czem sąd właściwy zawiadomiony został. — Tegoż dnia, na ulicy Krochmalnej, rozbiegały się konie, pozostawione z dorożką bez dozoru i skaleczyły w głowę Wojciecha Wąlewskiego stróża, który chciał je zatrzymać. Chory odesłany został do szpitala św. Ducha na kurację i żadne niebezpieczeństwo mu nie zagraża; o pociągnięcie zaś winnego dorożkarza do odpowiedzialności, stosowne wydano rozporządzenie.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	***wczoraj*** rs.	1 kop.	8	***dziś*** rsr.	1	kop.	8.
Za frank	„	„ —	„ 29	„	„	— „	29.
Za złoty reń.	„	—	„ 64	„	„	— „	64.

NB. **Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.**

* (P r z e j a z d p r z e z m. K o w n o J. C. W. W. K s. A l e k s e g o A l e k s a n d r o w i c z a). Do *Mosk. Wied.* piszą, że m. Kowno miało to szczęście, iż pierwsze powitało Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, po powrocie Jego z zagranicy, i wynurzyło radość z powodu ocalenia Jego Cesarskiej Wysokości od grożącego mu niebezpieczeństwa. Jego Cesarska Wysokość przybył na stację kowieńską 7 (19) października, o godzinie 7-ej min. 50 wieczorem. Wszyscy urzędnicy wojskowi i cywilni, duchowieństwo, urzędnicy wydziału naukowego, uczniowie i uczenice gimnazjów męzkiego i żeńskiego i innych szkół, damy i liczni mieszkańcy miasta, zgromadzili się na stacji. Sam gmach banhofu był oświetlony wspaniale różnokolorowemi ogniami bengalskiemi; na górze przeciwległej płonęły beczki smolne. Po wyjściu z wagonu, Jego Cesarska Wysokość powitany został pełnemi zapału okrzykami „hura," i był literalnie obsypany kwiatami, rzucanemi Mu pod nogi przez damy i dzieci. Gubernator miał zaszczyt doręczyć Jego Cesarskiej Wysokości adres od mieszkańców kowieńskich, z wynurzeniem radości z powodu ocalenia Jego Cesarskiej Wysokości. Wielki Książę zaprosił z sobą do wagonu gubernatora kowieńskiego, księcia Oboleńskiego, dowódcę 7-ej dywizji jazdy, jenerał lejtnanta Kurdiumowa, i wice gubernatora Dawydowa, dziękował im i rozpytywał się o stan miasta i gubernji. Wyszedłszy znowu z wagonu, Wielki Książę przeszedł po platformie koło uczniów gimnazjów i innych osób zgromadzonych dla powitania Jego Cesarskiej Wysokości, wśród nieustannych wynurzeń zapału. Jego Cesarska Wysokość, roztkliwiony widocznie temi powitaniami, pożegnał się łaskawie ze wszystkimi, i pociąg, po 5 u minutach zatrzymania się na stacji, ruszył z miejsca wśród zagłuszających okrzyków „hura."

* (O b c h ó d u r o c z y s t o ś c i). *St. Pet. Wied.* piszą z Teodozji 15 września: „Wczoraj w tutejszem mieście, zamieszkałem oddawna przez kolonistów greckich, w cerkwi greckiej, ozdobionej ruskiemi i heleńskiemi chorągwiami narodowemi, odbyło się uroczyste nabożeństwo z powodu chrztu prawosławnego następcy tronu heleńskiego, jego wysokości Konstantego Gieorgiewicza. Po nabożeństwie, znajdujący się tu grecy, poddani Rosji, Grecji i Turcji, wraz z duchowieństwem, udali się do hotelu na śniadanie, wyprawione z powodu narodzenia i chrztu prawosławnego następcy Grecji — nadziei uciśnionych plemion heleńskich, jak się wyraził w mowie swojej jeden z obecnych. Przebywający tu czasowo p. Własopuło, były adjutant greckiego batalionu Cesarza Mikołaja I, podczas słynnej osady Sewastopola — miał rozrzewniającą przemowę, która wywołała zapał obecnych. Następnie wniesione były toasta za zdrowie i pomyślność następcy tronu heleńskiego Konstantego Gieorgiewicza, króla Jerzego, prawosławnej królowej Olgi Konstantynownej, Cesarza Aleksandra II, Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, Wielkiej Księżnej Aleksandry Józefownej, Wielkiego Księcia Mikołaja Konstantynowicza, admirałów Butakowa i Faraguta i walczących bohaterów Kandji. Wszystkim tym toastom towarzyszyły ruski i grecki hymny narodowe i okrzyki „hura" i „żito."

* (Ś n i e g w N i k o ł a j e w i e). Miejscowa gazeta pisze: „24 września, koło południa, w m. Nikołajewie wypadł pierwszy śnieg, w małej ilości. Północny wiatr sprowadził zimno, dotkliwe po dwudziestostopniowym upale, jaki mieliśmy 20 września. 25 i 26 tegoż miesiąca nastąpiły deszcze.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 24 (12) października. Imparcial* donosi, że rządy Francji, Anglji i Portugalji uznały rząd tymczasowy i oświadczyły się jednocześnie z gotowością uznania rządu stanowczego, jaki zaprowadzony będzie w Hiszpanji. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 25 (13) października.* Posłowie Anglji, Francji i Portugalji przyjmowani byli wczoraj wieczorem przez ministra spraw zagranicznych i następnie przez prezesa ministrów, marszałka Serrano. Powiadają, że Włochy uznają wkrótce rząd tymczasowy. (*Tamże*).

* *Madryt, 25 (13) października.* Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministerjalnej postanowiono wydać do narodu manifest, który zostanie wkrótce ogłoszony.—Zgromadzenie, które odbyło się w cyrku, naradzało się co do mających się odbyć wkrótce wyborów do kortezów.—Zdaje się potwierdzać wiadomość podana przez *Imparcial* o uznaniu rządu tymczasowego przez Francję, Anglję i Portogalję. Powiadają, że nuncjusz papiezki wynurzył także życzenie co do dobrych stosunków z Hiszpanją.— Junta Barcelony posłała do Madrytu dwóch swych członków; junta pomieniona rozwiąże się za kilka dni. (*Tamże*).

* *Paryż, 24 (12) października.* Podług *Figaro*, królowa Izabela bawi incognito od dwóch dni w Paryżu. (*Tamże*).

* *Gaceta de Madrid* z 21-go października ogłasza bardzo długi i historycznie wymotywowany dekret w przedmiocie rozwiązania junt prowincjonalnych.— *Imparcial* z 21-go października pisze: „Kilkakrotne napaści na osoby i mienie, jakie miały miejsce w ciągu ostatnich dni tak na prowincji, jak i w stolicy, niepokoją mężów wszystkich frakcij liberalnych. Ponieważ ważnem jest, ażeby sprawa naszej rewolucji nie została skalaną, przeto wiele z naszych pierwszorzędnych i najpopularniejszych osobistości politycznych upraszało rząd, ażeby zapobiegł energicznie nadużyciom".—Podług *Correspondencia*, infant don Sebastjan pisał do marszałka Serrano, prosząc go, ażeby kazał zwrócić mu zatrzymane w Irun paki z serwisami srebrnemi.

* Do *Ajencji Havas* piszą z Madrytu pod datą 22-go października: „Kwestja zapłaty za robotę, oraz taksy municypalne, dały w tych dniach powód do niejakiego wzburzenia w Maladze, Sewilli, Kadyksie i innych miastach, lecz spokojność nie została naruszoną i umysły już się uspokoiły.—Mówiono, że junta madrycka żądała oskarżenia królowej i wszystkich jej ministrów. Twierdzenie to jest błędne. Junta madrycka rozwiązała się bez powzięcia podobnej decyzji; miała ona tyle zdrowego rozsądku, iż pojmowała, że procesa wymierzone przeciw przeszłości nie prowadzą do niczego, i że Hiszpanja zrobi lepszy użytek z czasu, jeżeli uorganizuje się, zamiast co by miała sądzić ministrów królowej. Wiadomo zresztą, że ministrowie ci, nie czekając na upadek królowej, schronili się w miejsca bezpieczne. Rewolucja przeto hiszpańska ma to rzadkie szczęście, iż nie potrzebuje skazywać nikogo na wygnanie. Ci hiszpanie, którzy mieszkają obecnie we Francji, wydalili się z kraju przed rewolucją. Mówią o obecności księcia Madrytu w Hendaye i Gonzalez'a Bravo w Biarritz. Siostra Patrocinio ma bawić na teraz w Bajonnie, w eleganckim domu wiejskim. Wielu członków wyższej szlachty wraca już do Hiszpanji. Tak między innymi hr. Cheste zamieszkał znowu w swej zwykłej rezydencji w Segowji, nie doznawszy żadnej w tem przeszkody."

* Podług dzienników francuzkich, uchwałę o rozwiązaniu junt prowincjonalnych i o ustanowieniu administracji jednolitej, z rządem tymczasowym na czele, zawdzięczać należy głównie kompromisowi pomiędzy jenerałem Primem, jako przewódcą stronnictwa rządowego, a przewódcą stronnictwa demokratycznego, p. Rivero. Bardzo być może, iż na skutek jednego z warunków tego kompromisu, rząd tymczasowy nie wspomniał prawie wcale w swej nocie okólnikowej do mocarstw zagranicznych o kwestji przyszłej formy rządu. — Cesarz marokański uznał nowy rząd hiszpański. Hiszpańska żandarmerja wyborowa, która postępowała za Narvaeza tak okrutnie, została rozwiązaną. Z liczby istniejących w Hiszpanji orderów, mają być zniesione następujące: Santjago, Alcantara, Montera, Calatrava i św. Jana jerozolimskiego. (*Nordd. A. Z.*)

* O postawie, jaką wyspa Kuba przybrała względem kraju macierzystego podczas ruchu teraźniejszego, *Ind. belge* podaje następujące wiadomości, zgodne z poprzedniemi informacjami: Po zawiadomieniu przez marszałka Serrano o wypadkach zaszłych w Hiszpanji, jenerał-kapitan wyspy Kuby, Lersundi, wynurzył życzenie dowiedzenia się o nazwiskach kolegów marszałka, przyczem nadmienił, że potrzebuje kilka dni ażeby przygotować kolonistów do nowego położenia rzeczy. Z tego powodu, dla zapobieżenia przedwczesnemu rozszerzeniu się wiadomości o rewolucji hiszpańskiej, jenerał-kapitan obchodził 10-go października rocznicę urodzin królowej ze zwykłą uroczystością. Następnego dnia, jenerał-kapitan zakomunikował zgromadzeniu złożonemu z rady kolonjalnej i ze znakomitszych mieszkańców wyspy, wiadomość o depeszach otrzymanych z Madrytu. Po długiej, lecz spokojnej naradzie, postanowiono porozumieć się z krajem macierzystym, z zastrzeżeniem, że nie nastąpi natychmiastowe proklamowanie emancypacji murzynów. Temu życzeniu kolonji powinnoby stać się zadosyć na skutek decyzji rządu tymczasowego, że na teraz uznają się za wolnych jedynie dzieci murzynów, w ten bowiem sposób stanowcza emancypacja plemienia afrykańskiego na wyspie Kubie opóźnioną została o całą generację.

* Czytamy w *Constitutionnelu*: „*Opinion nationale* powtórzyła z korespondencji *Timesa* doniesienie o mniemanej niby rozmowie na zebraniu urzędowem, w której cesarzowa przemawiać miała za Don Carlosem, jako kandydatem do tronu hiszpańskiego. Doniesienie to, jak i komentarze wyciągane ztąd przez *Opinion nationale*, pozbawione są stanowczo wszelkiej zasady. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia tego, i nie wątpiemy, że *Opinion nat.* sama przyzna się do błędu, w jaki ją wprowadziła zbyt lekka łatwowierność. Cesarzowa nie ma innego usposobienia tylko usposobienie rządu francuzkiego. Rząd ten w pierwszych zaraz dniach zawiadomił o tem z całą otwartością swojego reprezentanta w Madrycie. Żywi on dla Hiszpanji, połączonej z Francją szczeremi stosunkami sąsiedztwa i przyjaźni, jak największe sympatje; pragnie on, ażeby ten szlachetny naród utworzył sobie także sam, za przykładem naszym, swój własny rząd narodowy, jako zupełny i szczery wyraz życzenia ludu. Postanowił więc nie mięszać się wcale, pod formą nawet rad, do kwestji, którą uważa za całkiem wewnętrzną; nie stawia on ani kandydata, ani też nie przenosi jednego nad drugiego, ale czeka, ażeby powitać z szacunkiem wolny wybór narodu hiszpańskiego.

* *La Fr.* z dnia 26 października pisze: Jeden z dzienników wieczornych utrzymuje, że p. de Moustier dał p. Mercier, ambasadorowi francuzkiemu w Madrycie instrukcje, ażeby się porozumiał z członkami rządu tymczasowego, o przyspieszenie rezolucji narodu hiszpańskiego. Polityka rządu francuzkiego względem Hiszpanji w obecnych okolicznościach, jest zanadto znaną, ażeby można uwierzyć podobnemu przypuszczeniu. Francja wstrzymywała się od wszelkiej manifestacji, którąby z tamtej strony Pyryneów mogli uważać za pewien nacisk, i nie ma wątpliwości, że wytrwa do końca w tej postawie wyczekującej.

* *La Patr.* z dnia 26 października pisze: Zapewniają, że w Maladzie panuje ciągle wielkie wzburzenie, i że małe miasteczko Antequera, leżące pomiędzy Malagą a Grenadą, jest widownią groźnych rozruchów. Wojska wysłane, jak mówią przez rząd tymczasowy do Antequera, nie weszły jeszcze w dniu 22 b. m. do tego miasta. Zapewniają także, że na kilku innych punktach prowincji Grenady, panuje wielkie wzburzenie. Podajemy wiadomości te z wszelkiem zastrzeżeniem. Dowiemy się wkrótce, czy takowe się potwierdzą.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (K w e s t j a b a n k o w a). Do liczby nieuregulowanych jeszcze stosunków administracji austrjackiej, należy jak wiadomo kwestja bankowa. Bankowi służył do r. 1866 przywilej wyłączny emisji banknotów, lecz od owego roku, z powodu przesilenia, rząd naruszył ten przywilej tak dalece, iż uskuteczniał sam emisję banknotów państwa. Podług *Neue fr. Presse*, minister skarbu oświadczył obecnie dyrekcji banku, że jeszcze przed upływem r. 1848 złoży w radzie państwa projekt do prawa, regulującego pod wszystkiemi względami stosunki pomiędzy administracją państwa i bankiem. (*Nordd. A. Z.*)

* (W y k s z t a ł c e n i e m i l i t a r n e). Powiadają, że minister wojny ogólno-państwowy zaproponował ministerstwom obu połów monarchji austrjackiej, ażeby do planu nauk w średnich zakładach naukowych (gimnazjach i szkołach realnych), włączony został wykład przedmiotów wojskowych. Podług wniosku ministerstwa wojny, na wzór systemu przestrzeganego w Szwajcarji, kształcenie militarne uczniów ma się rozpoczynać w średnich zakładach naukowych, ażeby przysposobić ich do słuchania nauk specjalnych wojskowych w wyższych szkołach i akademjach. (*Nordd. A. Z.*)

* (R a d a p a ń s t w a). Znane już jest mniej więcej pole, na którem stoczoną zostanie walka parlamentarna w łonie rady państwa austrjackiej. Opozycja według *Gen. Corr.*, domagać się będzie zmniejszenia o 200,000 ludzi kontyngensu armji projektowanego przez rząd na 800,000. Rozprawy będą bardzo ważne. Zmuszą one zapewne rząd do poczynienia niektórych jaśniejszych wyznań o stanie polityki europejskiej ze względu na zewnętrzne stosunki Austrji. Ta sama *Corresp.* donosi także, że niektórzy członkowie liberalni izby uważają za skrupuł sumienia środki wyjątkowe zaprowadzone w Czechach. (*La Fr.*)

* (S t a n w y j ą t k o w y w C z e c h a c h). Piszą z Wiednia, że tam nie wątpią o tem, ażeby podkomitet pięciu członków zamianowany przez komisję rady państwa dla zbadania środków przedsięwziętych przez rząd w celu poskromienia czechów, a które ministerstwo przedstawiło izbie do zatwierdzenia, nie miał zatwierdzić tych środków, które nie są przeciwne ani duchowi ani osnowie konstytucji. (*La Patr.*)

* (W i a d o m o ś c i z P r a g i). Dziennik *N. Pozor* pisze: „Dnia 21-go b. m. przyjechał do Pragi były cesarz, który zrzekł się tronu, Ferdynand, lecz odmówił uroczystego przyjęcia i serenady, jaką chciała mu wyprawić muzyka wojskowa.—Deputacja reprezentacji miejskiej, z burmistrzem, d-rem Klaudi na czele, prosiła zarządzającego namiestnictwem o

naleganie, aby gazety niemieckie, a w szczególności wiedeńskie, przyjęły umiarkowańszy ton względem czechów. Feldmarszałek Koller obiecał, że się za tem wstawi."

* (Wydawanie gazet czeskich w Wiedniu). Jak donosi *N. Pozor*, niedawno zakazane czeskie gazety, będą wychodziły w Wiedniu, dopóki będzie trwał stan wyjątkowy w Pradze. Dotąd wiadomo, że będą tam wychodziły dzienniki *Narodne Noviny* i *Dzwon*.

* (Stan narodowości chorwackiej). Dziennik chorwacki *N. Pozor* w jednym z artykułów wstępnych, mówiąc o istotnych potrzebach dla rozwoju narodowości, powiada: „Sam język nie może stanowić rękojmi narodowości; język jest tylko oznaką i wyrażeniem narodowości, lecz nie stanowi jej istoty i dostatecznej obrony. Ilu ludzi w Węgrzech mówi tym samym językiem co i my, a jednak nie można ich nazwać chorwatami. Poczynając od ujścia Drawy i idąc prawym brzegiem Dunaju, można dojść do gór budińskich, a ludzie wszędzie będą spotykali powitaniem: „dobar dan" (dzień dobry); lecz ci ludzie dawno przestali być chorwatami i teraz tak łączą się z narodowością madiarską, jak Drawa łączy się z Dunajem. Tymczasem pojęcie państwa ma cudowną siłę. Przedstawia wszelkiego rodzaju dogodności, wpaja jednakową dumę, kieruje do ogólnego celu dążenia i prace wszystkich, zagładza różnice pomiędzy narodowościami i łączy ludy w jedne ciało polityczne". W końcu zwracając się do madiaronów, to jest zmadiaryzowanych chorwatów, *N. Pozor* powiada: „Niech pomyślą, gdzie musi doprowadzić nacisk ze strony madiarów, któremu nikt nie śmie się sprzeciwić, nawet sam Deak; najlepiej okazuje się to z tego, że na sejmie nie wypowiedział swych myśli o pojednaniu z Chorwacją w tym duchu, w jakim proponowała to pojednanie regnikolarna komisja. Nie czekajmyż póki jeden fakt za drugim nie odsłoni nam oczu, ponieważ groziłoby to niebezpieczeństwem. Daleko trudniej usunąć już spełnione fakta, niż powstrzymać je w samym zarodku".

* (Południowo-słowiańska akademja). W zagrzebskiej akademji nauk i kunsztów, d. 29-go października, odbędzie się uroczyste roczne zgromadzenie, na którem sekretarz odczyta sprawozdanie o stanie i pracach akademji za 186⁷/₈ rok, a Jan Subboticz, rozprawę „o sztuce dramatycznej i polityce państwowej narodów".

Prusy i Niemcy.

* (Rządy pruskie). *Staats Anz.* pisze, że rząd pruski wysyła z Berlina do księztw Schwarzburg-Rudolfstadt specjalnych urzędników dla oszczędzenia władzom krajowym kłopotu w rozkładzie podatków przypadających na księztwo.—Dziennik monachijski *Volksbote* oburza się na surowe środki, któremi półurzędowe dzienniki pruskie grożą elektorowi heskiemu. „Nie pozostawionoby, powiada on, jeśliby to dało się zrobić, koszuli nawet, tym monarchom, których ograbiono i wygnano! To czysto po prusku! Ale jeżeli książęta ci uciekają się do środków, jakie im zarzucają, wiedzą oni dobrze o tem, że krótkie jest życie ich przeciwnika, i że kartaczniki francuzkie, przed któremi mają tak głęboki respekt, są już nabite... Ciała prusaków równie są dobre jak ciała garybaldczyków do wypróbowania ich i karabinów Chassepot, tworzących cuda. Należy być pewnym, że dopóki Prusy nie otrzymają dobrej nauki, wolność Niemiec jest niemożliwą." Jest to zbyt silne słowo. Jakże tu dziwić się, że rząd pruski domagał się od Bawarji, ażeby mu wolno było ścigać dzienniki z tamtej strony Menu. (*La Fr.*)

Francja.

* (Mapa Francji). *Paryż, 24 października*. *France* zastanawia się nad wydaną niedawno mapą Francji, i powiada, że Francja nie dąży w żaden sposób do zwiększenia swego terytorium. Pokój świata powinien być uważany jako zapewniony; lecz jeżeli nowe dążności ambitne wywołają znowu kwestje, które dyplomacja usiłuje od dwóch lat załagodzić, w takim razie Francja uważać siebie będzie za zwolnioną od odpowiedzialności za przyszłe wypadki; Francja bowiem czuje się pod względem dyplomatycznym dość swobodną, i pod względem swej organizacji militarnej dość silną, ażeby w razie ewentualnych zawikłań, położyć na szalę doniosłość swego wpływu i potęgę swego miecza. (*Wolffs T. B.*)

* (Mowa lorda Stanley'a). *Paryż, 24 października*. *Constitutionnel* pochwala mowę mianą niedawno przez lorda Stanley'a na bankiecie wyprawionym przez izbę handlową w Liverpool. Artykuł pisma półurzędowego zwraca mianowicie uwagę na tchnące pokojem wyrazy lorda Stanley'a w przedmiocie życzliwej i bezinteresownej neutralności Anglji, oraz na oświadczenie jego co do niezbędności rozbrojenia europejskiego, i dodaje: Francja dąży także do zmniejszenia swych wydatków na cele militarne, bez zaniechania atoli obrony swych interesów. (*Wolffs T. B.*)

* (Kwestja redukcji armji). *Nord* pisze pod datą 25 października: *Etendard* zapewnia, że nie ma nic uzasadnionego w pogłosce o dymisji marszałka Niel'a, ministra wojny. Bardzo być może, że pod względem faktu rzeczywistego, *Etendard* ma słuszność, i że na posiedzeniu rady ministerjalnej, które odbyło się wczoraj z rana, cesarz Napoleon nakłonił marszałka Niel'a do pozostania na czele ministerstwa wojny. Lecz nasi korespondenci nie przestają zapewniać,—i mamy powód do mniemania, iż są oni dobrze poinformowani, —że zastanawiano się na serjo nad kwestją dymisji ministra wojny, na skutek powziętego przez cesarza Napoleona postanowienia dokonania redukcji kadrów armji. Czyż cesarz Napoleon zaniechał ten środek, który miałby widocznie daleko większą doniosłość, jako oznaka pokoju trwałego, niż urlopy udzielone niedawno w armji francuzkiej? Urlopy mają znaczenie rozbrojenia poniekąd chwilowego; redukcja zaś kadrów ma bardziej wyraźny charakter trwałości, i pod tym właśnie względem możnaby upatrywać w urzeczywistnieniu projektu przypisywanego cesarzowi Napoleonowi, nietylko nowy dowód usposobień pokojowych rządu francuzkiego, lecz także wskazówkę bardzo doniosłą jego zaufania w utrzymanie pokoju. Do zwiększenia prawdopodobieństwa tego projektu przyczynia się wydanie znanej mapy Francji, o której głosą od kilku dni i która zapowiedzianą była przez naszych korespondentów, oraz komentarze, jakie poprzedziły ze strony *Constitutionnela* wydanie tej mapy,—komentarze, w których pismo półurzędowe dało, jak wiadomo, do zrozumienia, że nowa mapa wykazuje korzyści terytorjalne i strategiczne, jakie Francja zyskała od r. 1815. Jeżeli prawdą jest, jak zapewniają, ze mapa ta wydaną została z natchnienia samego cesarza, w takim razie redukcja kadrów armji mogłaby być uważaną jako uzupełnienie naturalne tego manifestu jeograficznego. Zdaje się przeto, iż można spodziewać się, że opozycja marszałka Niel'a nie powstrzyma cesarza Napoleona od przywiedzenia do skutku jego postanowienia, i że to ostatnie zostanie urzeczywistnione nawet w takim razie, jeżeli marszałek Niel pozostanie na stanowisku ministra wojny.

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Sprawy bulgarskie i tureckie). W serbskim dzienniku *Vidovdan*, zamieszczona jest następująca ciekawa korespondencja z Konstantynopola, którą przytaczamy w skróceniu: „Kurszyd-paszy udało się zręcznie wyłudzić ogólny adres od bulgarów, mieszkających w edreneńskim wilajecie i przysłać go tu „dla pewnego celu." Jak się dowiedziałem ajenci Kurszyd-paszy obchodzili wszystkie chrześciańskie wsie wilajetu, podpisy zaś na adresie, świadczące o „przywiązaniu i wiernopoddańczych uczuciach," zbierali to groźbą, to za pomocą pieniędzy rozdawanych włościanom. Nie wiem komu przyniesie pożytek taki manewr dyplomatyczny. Z Bulgarji nadeszły tu wiadomości, że niektóre hufce znów przeszły Dunaj pod Diba. Rząd turecki, jak tu powiadają, przesłał energiczną notę do księcia rumuńskiego, zawiadamiając go, że jeżeli i ta nota pozostanie tak bezskuteczną (co jest prawdopodobnem) jak poprzedzająca, to Porta będzie zmuszona przekroczyć granicę dyplomatycznych układów. Powiadają, iż okoliczność ta sprawiła przykre wrażenie na niektóre gabinety, gorliwie starające się o zachowanie pokoju przynajmniej w tym roku. Nie należy zapominać, że jest jedna siła, która stara się wzbudzić starcie pomiędzy Rumunją a Portą, a siła ta jest nie na północy, tylko na zachodzie Europy. Co się tyczy spisku, o którym już dwa razy pisałem, słychać że z jego powodu mocno skompromitowany jest Fazyl-pasza i jego stronnictwo. Śledztwo prowadzi się w największej tajemnicy. Fuadpasza popadł w niełaskę u sułtana. Z Syrji piszą tu, że i tam mają miejsce aresztowania, i że między uwięzionymi znajdują się anglicy; lecz sądzę iż to jest mylnem, i że to muszą być amerykanie. Wiadomo że do brzegów syryjskich przybił statek pod flagą amerykańską, naładowany mnóstwem broni różnego rodzaju. Porta stara się o nową pożyczkę w Londynie dla tego że znajduje się w nader krytycznem finansowem położeniu. Za to oznajmiono, że budżet będzie ułożony z ścisłością i ogłoszony publicznie, żeby tym sposobem zjednać sobie kredyt za granicą. Wkrótce uda się do Londynu urzędnik ministerstwa skarbu, poprobować czy nie uda się napełnić naszych pustych kas złotem John Bulla. Z tem wszystkiem nasz budżet nie jest wstanie pokryć nawet procentów od sum pożyczonych zagranicą."

Ameryka.

* (Kwestja wyborów w stanach południowych). Ostatnie wiadomości ze Stanów Zjednoczonych potwierdzają, że stosunek wyjątkowy trzech stanów południowych Texas, Wirginja i Mississipi, które nie zostały jeszcze przyjęte napowrót do unji, może spowodować zajście z okoliczności wyborów na prezydenta. Gubernator wojenny stanu Texas, jenerał Reynolds, powołując się na akt rekonstytucyjny, zabronił wniesienia na listę tych, którzy mają prawo do brania udziału w wyborze prezydenta. W sprzeczności z tem, prezydent Johnson dał decyzję, że władze militarne nie mają żadnego prawa do mięszania się do spraw wyborczych. Bardzo przeto być może, iż nietylko wyjdą na jaw rozruchy w tych stanach, które chcą utrzymać się przy swem prawie uczestniczenia w wyborach, lecz także kwestja sporna spowoduje znowu starcie pomiędzy prezydentem i kongresem. (*Nordd. A. Z.*).

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 21 października.

Gołuchowski. — Towarzystwo narodowo-demokratyczne.— *Gazeta Narodowa* straszy rząd austrjacki.

Hrabia Gołuchowski jedzie do Wiednia, gdzie, jako członek izby panów, weźmie bardzo czynny udział w życiu publicznem. — Z Wiednia donoszą o pojednawczem usposobieniu ministerstwa i większości rady państwa względem delegacji galicyjskiej...

Wczoraj odbyło lwowskie narodowo-demokratyczne stowarzyszenie publiczne posiedzenie, na którem wniesiono znów projekt do rezolucji, jako restauracja Polski w dawnych granicach orężem Austrji, jest conditio sine qua non utrzymania się jej —inaczej bowiem zostanie z karty europejskiej wymazaną. W gronie zebranych demokratów znalazł się przecież jeden, niejaki p. Iskrzycki, który choć daremnie, zwrócił uwagę konstytuanty in spe na niedorzeczność stawiania i roztrząsania podobnego rodzaju kwestij.

Gazeta Narodowa gniewa się na ministerjum austrjackie. W wczorajszych expektoracjach swoich grozi już centralom austrjackim, że polacy rzucą się w objęcia Rosji. Mój Boże! czy to warto przez pięć lat wieszać psy na moskali, aby po upływie tak znacznego czasu powiedzieć zdumionej publice: niema innej nadziei, trzeba się połączyć z „Moskwą," bo niemcy nas oszukają. Głoszą, że policja tutejsza pogroziła *Narodówce* za tego rodzaju wybuchy gniewu i udzieliła jej kategoryczną przestrogę, by na przyszłość Austrji moskalami nie straszyła. *H.*

Lwów, 23 października.

Konfiskata *Dziennika lwowskiego*.—Pożary.—Szkarlatyna — P. Possinger i zmiana urządzeń Galicji.

Przedwczoraj skonfiskowano znów *Dziennik lwowski* za ogłoszone w niem sprawozdanie posiedzenia towarzystwa narodowo-demokratycznego. Towarzystwo to bowiem zajmuje się wyłącznie restauracją Polski. Konfiskata *Dziennika lwowskiego* nie przyczyni się jednak do uśmierzenia publiki ani też położy tamę samemu *Dziennikowi* w jego elukubracjach demokratycznych, gdyż tak prokuratorja jak policja, która tę konfiskatę zarządza, tylko te egzemplarze konfiskuje, które znajdzie w drukarni lub na poczcie, gdy tymczasem w miejscach publicznych odbywa się sprzedaż pojedynczych numerów aż do wieczora, a roznosiciel jeszcze przy wnijściu na przedstawienie teatralne raczy niemi publikę.

W obecnej chwili są na porządku dziennym pożary; w samem mieście Lwowie zaznaczają ich co tydzień po dwa, dnia wczorajszego zaś aż trzy mieliśmy ognie w ciągu kilku godzin. Że pochodzą one z podpalania dowodzi ta okoliczność, że w samej dzielnicy miastowej schwytano dwóch podpalaczy z całym przyrządem, w chwili kiedy się do dzieła brać poczynali, a że podpalacze ci są prawie dziećmi po 11 i 14 lat mającymi, należy mniemać, że musi to pochodzić z namowy.

Słabość pomiędzy dziećmi (szkarlatyna) tak dalece się rozprzestrzeniła, że rada szkolna nakazała zamknięcie wszystkich szkół ludowych, niższych gimnazjalnych i realnych we Lwowie od 2 (14) do 19 (31) b. m.

Wiceprezydent i zastępca namiestnika p. Possinger przybył we wtorek wieczór do Lwowa i zaraz na drugi dzień objął urzędowanie. Przy przedstawieniu się mu wyższych urzędników namiestnictwa oświadczył wice-prezydent, że z przybyciem jego osoby, nic się nie zmieni, gdyż wszystko prowadzić się będzie podług zaprowadzonej przez jego poprzednika (hr. Gołuchowskiego) reguły t. j. co do wewnętrznej formy administracji, zaś w rządzeniu Galicją, zajdzie zupełna zmiana, gdyż p. Possinger przed wyjazdem z Wiednia miał złożyć oświadczenie na piśmie, że będzie

nią rządził zupełnie tak jak składową częścią Cislitawji, a w ważniejszych kwestjach będzie się z ministerstwem porozumiewał, nic zupełnie na własną rękę nie działając.

26 października.

Podział Galicji. — Delegacja polska i Grocholski. — *Wanderer*. — Wdzięczność żydów.

Jak wam przed dwoma miesiącami donosiłem, Galicja wskutek reskryptu ministerstwa spraw wewnętrznych, została podzieloną na ośm departamentów (krakowski, tarnowski, przemyski, samborski, lwowski, złoczowski, tarnopolski, stanisławowski), jako część składowa państwa cislitawskiego. Nowy ten podział i funkcje odpowiednich naczelników, którzy wprost ministerstwu spraw wewnętrznych podlegają, wchodzić mają w życie już z dniem 20 październik (1 listopada) r. b. Krok ten ministra Giskry należy policzyć do jednego z najodważniejszych i najpraktyczniejszych, jeżeli zważymy sprawę uchwalenia adresu i rezulucji sejmu lwowskiego (który dotąd ugrzązł gdzieś w błocie, gdyż ani ministerstwo, ani cesarz go nie otrzymał); podział Galicji bowiem na departamenta, zerwie wszystkie nici, któremi się polszczyzna posługiwała i przełamie połączoną z nią agitację, doszłą już do dość wysokiego stopnia; rozwiąże dalej ręce naczelnikom, którzy dotąd zawiśli tylko od namiestnictwa wyłącznie polszczyzną się powodującego, musieli brnąć drogą arcyniedogodną; obecnie zaś mogą działać wspólnie z ministerstwem dla dobra całej monarchji i jego rządu, który, jeżeli chce być silnym i skutecznym, musi zarównorządzić wszystkiemi wskład monarchji wchodzącemi narodowościami, a zatem połączyć je w jeden węzeł nierozerwalny.

Wielu przemyśliwa nadtem wprawdzie, co za powód mogło mieć ministerstwo do chwycenia się podobnego kroku, a mnie się zdaje, że aż nadto przekonano się u góry, że polskie rządzenie Galicją jest niepodobne, gdyż „im bardziej w las, tem gęściej drzew"; zresztą samo rozporządzenie jak najwyraźniej wykazuje, poruczając tym naczelnikom departamentowym, z pod władzy namiestnictwa wyzwolonym, *szczególnie dozór nad bezpieczeństwem publicznym, a wrazie jego zakłócenia, wezwanie siły zbrojnej do przywrócenia stanu normalnego.*

Jak po bankructwie pana i słudzy jego dotkliwie skutki tego bankructwa czują, tak samo stało się obecnie i z Ziemiałkowskim po dymisji hr. Gołuchowskiego; koło poselskie naszej delegacji w Wiedniu, wyrzekło się bowiem Ziemiałkowskiego jako swego przewódcy i obrało na przyszłość na przewódcę owego kółka poselskiego, dziewiętnastu głosami przeciw 14, posła Grocholskiego. — Wskutek tego zostanie *Narodówka* po raz wtóry *zelelektryzowaną*.

Polonofile, jak każdemu wiadomo, krzyczą ustawicznie, że Europa bardzo wiele żołnierza trzyma, co ma być zupełną ruiną ludów; tymczasem przy ustanowieniu siły armji austrjackiej, pomimo, że nawet centraliści za 600,000 armią głosowali, polacy byli aż za 800,000: lecz zapał wojenny polonofilów musiał ochłodnąć cokolwiek, przeczytawszy *Wanderera*, który oświadcza, że gdyby delegacja polska zamiast na 800,000, nawet na 8 miljonów żołnierza zezwoliła, *Austrja wojska tego nie użyje w myśl znanych życzeń polaków.*

Podaję wam próbkę, jakim sposobem odwdzięczają się żydzi polonofilom za uchwalone przez nich na sejmie galicyjskim równouprawnienie żydów. Oto przed tygodniem zebrali się najznakomitsi żydzi lwowscy by się naradzić w jaki sposób możnaby się za ten czyn polonofilów, odwdzięczyć. Po wielu wnioskach upadłych, stanął nareszcie wniosek, by wdzięczność okazać ucząc się pilnie po polsku, a żeby jak najrychlej władać językiem polskim, uchwalono wydawać dziennik polsko-żydowski! Ale gdy przyszła pod dyskusję: zkąd wziąść fundusz do założenia podobnego dziennika, jeden po drugim pod różnemi pozorami zaczęli się wynosić, tak, że w godzinie gospodarz domu zobaczywszy się osamotnionym, z uśmiechem i zadowoleniem przemówił do swego służącego który wszedł: *Auf mane munes, takie rechte Jüden!* Y.

Paryż, 22 października. (*)

Marfori. — Królowa Izabella. — Wyspa Kuba. — Dumas. — Kawalerja. — Wynalazek.

Zaledwie doniosłem wam o pojedynku Rocheforta, jak nadeszła wiadomość, że nie bił się i oznajmił, iż z Marforim może bić się tylko na kije. — Krolowej Izabelli radzą osiedlić się we Włoszech.

Na w. Kubie jest 700,000 murzynów i 500,000 białych. Wcześniej lub później wyspa ta przejdzie do Stanów Zjednoczonych, a tymczasem nie cała stanie po stronie królowej.

Mianowanie Aleksandra Dumasa syna, senatorem, ciągle stanowi przedmiot rozmów. Ojciec jego pisuje artykuliki w *Monitorze wieczornym* o historji naturalnej z różnych czasów.

W francuzkiej kawalerji wprowadzają angielski sposób siedzenia na koniu. W szkole kawalerji w Saumur uznano, że mniej takowe nuży ludzi i konie, niż francuzkie.

Zrobiono tu wynalazek, pozwalający stapiać żelazo ze stalą i czyniący cztery razy tańszemi obręcze do kół na kolejach żelaznych. Ten sam wynalazek stosuje się do stalowych dział na okrętach. Główne kompanje kolei żelaznych już wprowadziły w użycie ten zasługujący na uwagę wynalazek. *H.*

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 16 (28) Października.

Kalendarz.

We czwartek, 17 (29) października, — św. Narcyza bisk. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 51; zach. o godz. 4 min. 36.

W piątek, 18 (30) października, — śśw. Zenobjusza i Zenobji męcz. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 53; zach. o godz. 4 min. 34.

Stan pogody.

Dziś z rana + 1°8 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach	748.4	749.0
Termometr Reaum	+ 4°2	+ 6°8
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 7°5, R. Najmniejsze ciepło + 3°6 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 5.

Widowiska.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, we środę, dramat w 5-u aktach wierszem, z chórami, **Parja.** — Osoby: Akebar arcykapłan — p. *Chęciński;* Idamor wódz — p. *Królikowski;* Zares ojciec Idamora — p. *Rychter;* Alwar portugalczyk — p. *Tatarkiewicz;* Empsael bramin — p. *Grzywiński;* Neala córka Akebara — pani *Modrzejewska;* Zaida — pani *Borawska*, Mirra — pani *Sawicka* — (obydwie kapłanki). — *Jutro*, we czwartek, balet **Modniarki** czyli **Karnawał paryzki** (3-e wystąpienie panny Mérante). — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Faust**, było osób 521.

TEATR IZRAELSKI. — *Wczoraj*, we wtorek, na dramacie **Józef w Egipcie**, było osób 318.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dzymańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *W każdą niedzielę i święto*, **Koncert.** — Początek o godzinie 5-ej. — Cena wejścia kop. 20.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości baron *Pritwitz*, z Wiednia; jenerał-lejtnant hr. *Kreutz*, z zagranicy; — wyjechali: jenerał-major orszaku Jego Cesarskiej Mości *Herschau*, do Częstochowa; dymisjonowani: jenerał lejtnant *Ratow* i jenerał-major *Szulgin*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 668, wyjechało osób 496; — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 220, wyjechało osób 183; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 180, wyjechało osób 140; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — w ogóle przyjechało osób 418, w tej liczbie z zagranicy 21, wyjechało osób 401, w tej liczbie za granicę 13.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 15 (27) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Maruszczenka w Łyszkowicach, Prochnicki w Siedlcach, Piwoński w Świerczowie, Tuchowska w Pstrokoniach, Chaniewski w Władykaukazie, Kowalik w Mińsku, — listów miejskich sztuk 8, wyjętych ze skrzynek pocztowych jako na koszt doręczone nie będą, — oraz 11 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

Dnia 14 (26) b. m. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 75, wyzdrowiało 91, umarło 5, pozostało 1909 (mężczyzn 902, kobiet 1007), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 207, kobiet 187.

* W dniu 14 (26) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 12, płci żeńskiej 12; *starozakonnych:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 3; razem 34, — **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan:* 9, — *starozakonnych:* —; — **zmarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 9, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 2, razem 26.

Ceny targowe.

dnia 15 (27) Października 1868 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	11	4	5	8	6	90
Żyto	8	80	5	32	5	50
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	4	3	—	3	15
Groch polny	9	36	5	70	5	85
Kartofle	1	68	—	97	1	5

Pud siana od kop. 30 — 37 Pud słomy od kop. 21 — 22.

Dowozy: Pszenicy 183; Żyta 343; Jęczmienia — Owsa 229 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 16 (28) Października 1868 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	77	50
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100		83	42	82	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		79	25	79	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		67	70	67	35
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		87	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	50
„ Sierpniowe za rs. 100			—	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		138	25	135	75
„ „ „ 1866 „ 100		133	—	131	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied, za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drgi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		95	—	94	25
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol.				90	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	106	95	106	72½
„ „ „	k. t.	108	72½	103	57½
Wrocław „	2 m.			—	—
Gdańsk „ „	2 m.	106	89	105	65
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	30	—	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	87	30	87	—
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	94	20	—	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—		—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 40.
* „ „ od Listów Likwidacyinych rs. 1 k. 61½.

KURSA TELEGRAFICZNE.
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
Petersburg dnia 15 (27 Października) 1868 r.

	za r r
Weksle na Londyn 3 mies	33⅞ 33
„ Hamburg „	29⅞
„ Amszterdam „	164⅝
„ Paryż	345
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6- „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	136
2-ga „ „ z r. 1866	132¾
5% Bilety Bankowe	86
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	120
Obligacje „ „ „ „	85½
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	95
6% Metaliki	7
4% „ Kupon z Lutego	—
„ „ z Sierpnia	—
Imperjały	602
Dyskonto	6%

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 15 (27) Października 1868 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
		84
5-ta Pożyczka Rosyjska.		83⅞
Obligacje Skarbowe 4%.		92⅞
Listy Zastawne 4%.		91⅛
Bilety Banku Rosyjskiego.		83⅛
Weksle na Warszawę.		80⅝
„ Peterburg 3 tygodn.		150⅛
„ „ 3 miesięczny		87⅛
„ Londyn 3 „		66¼
„ Paryż 2 „		56½
„ Hamburg 2 „		67⅛
„ Wiedeń 2 „		83
Akcje Rosyjskie		81⅞
*Kolej Terespolska		79½
dto Warszawsko-Wiedeńska		58½
Listy Likwidacyjne		61
Nowa pożyczka premjowa 1-em		117½
„ „ 2-em		115
Żyto na targu „		57¾
dto „ dostawę		59
Z WIEDNIA.		
		115 50
Weksle na Londyn.		85 20
„ Hamburg.		45 60
„ Paryż.		63
Pożyczka Narodowa.		57 10
5% Metaliki		210 30
Akcje Banku Kredytowego		

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 6516. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż nadesłane w drodze urzędowej świadectwo o nastąpionej w dniu 27 Lutego 1867 roku w Omsku śmierci Grzegorza Szmigielskiego, rodem z Warszawy pochodzić mającego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, do odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 30 Wrześ. (12 Paźdz.) 1868 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, Łaski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 6517. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż nadesłany drogą urzędową, akt zejścia Adolfa Doliwy, właściciela dóbr Koziegłowy w Powiecie Słupeckim Guberaji Kaliskiej, zmarłego w Poznaniu 6 Lutego 1860 r. w wieku lat 46, przesłanym został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, do odpowiedniego art. 94 K. C P. postąpienia.

Warszawa d. 30 Wrześ. (12 Paźdz.) 1868 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski,
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 6734. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основанiи 145 Ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 3-го Сентября поступило въ оный прошенiе Г. Гардиссаля о выдачѣ иностранцамъ Лефевру и Дерре 10-лѣтней привилегiи на самодѣйствующiй гормазъ.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6735. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основанiи 145 Ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 3-го сего Сентября поступило въ оный прошенiе Г. Тирiона о выдачѣ Товариществу подъ фирмою „Фарко и сыновья" 10-лѣтней привилегiи на новаго устройства двигательный механизмъ, примѣнимый ко всякаго рода механическимъ работамъ.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6736. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основанiи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 3-го сего Сентября поступило въ оный прошенiе Г. Тирiона о выдачѣ Товариществу подъ фирмою „Фарко и сыновья" 10-лѣтней привилегiи на усовершенствованныя регуляторы для морскихъ паровыхъ машинъ.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6448. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основанiи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 3-го сего Сентября поступило въ оный прошенiе Г. Бонневиля о выдачѣ иностранцамъ Свене, Андрюсу и Томасу 10-лѣтней привилегiи на усовершенствованный сверлильный снарядъ.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6449. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основанiи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 19 Августа с. г. поступило въ оный прошенiе Ученаго Мастера Андрея Александрова о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегiи на изобрѣтенную имъ паровую машину съ круговымъ движенiемъ поршня.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6450. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основанiи 145 ст. Уст. Пром. Св. Зак. Т. XI объявляетъ, что 25-го Iюля сего года поступило въ оный прошенiе Инженеръ-Технолога Каупе о выдачѣ Гг. Тюляеву и Шволтенбергу 10лѣтней привилегiи на усовершенствованный способъ отапливанiя, варки и освѣщенiя помощью воздуха, насыщеннаго углеродистыми водородами.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6452. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основанiи 145 Ст. Уст. Пром. Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 9 Iюня сего года поступило въ оный прошенiе Г. Бонневиля о выдачѣ иностранцу Ф. Эллерсгаузену 10-лѣтней привилегiи на способъ и снаряды для приготовленiя литой стали и ковкаго желѣза изъ чугуна.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6453. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основанiи 145 Ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 9-го Iюня сего года поступило въ оный прошенiе Г. Гардиссаля о выдачѣ иностранцу Людовику I. Ф Маргериту 10 лѣтней привилегiи на способъ приготовленiя и рафинированiя сахара помощью алкоголя и сѣрной кислоты.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6454. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основанiи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 17-го Августа сего года поступило въ оный прошенiе Г-на Г. Бонневиля о выдачѣ иностранцу Вильгельму Висману 10 лѣтней привилегiи на способъ и снаряды для сохраненiя мяса.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6551. *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.*

Zawiadamia, że przedmiota przez pasażerów na stacjach i w wagonach pozostawione, odebrane być mogą po udowodnieniu własności od Zawiadowcy Stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów są do przejrzenia u Zawiadowców Stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Terespol.

Warszawa d. 14 Października 1868 r.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 6770. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci Marjanny z Martynich Ermiszewskiej wdowy, wierzycielki ³/₄ części sumy rsr. 4,500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 333 w dziale IV pod Nr. 13, oraz wierzycielki ³/₄ części sumy rs. 3,000 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 717/718 w dziale IV pod Nr. 13 wykazów hypotecznych ubezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe, do regulacji którego to spadku, termin na dzień 15 (27) Stycznia 1869 r. w kancelarji mojej wyznaczam.

Stanisław Rościszewski.

N. D. 6776. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłych:

1. Kazimierzu Sobalskim, wierzycielu sumy rsr. 4,950 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 614*B*, oraz rsr. 450 i rsr. 1,050 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1563.

2. Adolfie Doboszyńskim, wierzycielu rsr. 3,000 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 956*c*., oraz rsr. 420 i rsr. 450 na osadzie Hipolitów do dóbr Długa Kościelna z Okręgu Warszawskiego należącej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin co do Sobalskiego na d. 27 Stycznia (8 (Lutego) 1869 r., zaś co do Doboszyńskiego na d. 1 (13) Lutego 1869 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta.

Warszawa d. 15 (27) Października 1868 r.
Stanisław Tyrchowski.

N. D. 4675. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Zawiadamia, że otworzyły się spadki po zmarłych:

1. Elżbiecie z Pruskich Suchorskiej, jako właścicielce kapitałów rsr. 2,670 pod Nr. 24*c*. rsr. 900 pod Nr. 26, rsr. 375 pod Nr. 30, rsr. 1,569 kop. 62½, rsr. 3,150, rsr. 1,800 i rsr. 230 kop. 37½ pod Nr. 33, rsr. 780 pod Nr. 44 i rsr. 3,330 pod Nr. 46 na dobrach Sulisławice z Powiatu Kaliskiego w dziale IV wykazu lokowanych.

2. Emilji z Trepków Moskalewskiej co do sumy rs. 450 pod Nr. 9*b*. działu IV wykazu na dobrach Krosno z Powiatu Nowo-Radomskiego dla niej zahypotekowanej, i

3. Tekli Wyganowskiej pannie, jako właścicielce sumy rsr. 1,350 lokowanej na dobrach Złotniki Wielkie, Złotniki Małe i Goliszew z Powiatu Kaliskiego pod odnośnemi Numerami 24, 6 i 8 w dziale IV wykazów, oraz że do regulacji wszystkich tych spadków oznaczony został termin na dzień 3 (15) Lutego 1869 r. w mej kancelarji urzędowej w mieście Kaliszu.

Kalisz d. 10 (22) Lipca 1868 r.
Edward Milewski.

N. D. 6761.* *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Radomiu.*

Donosi o otwartych spadkach po zmarłych:

1. Aleksandrze i Karolu Ellertach co do dwóch sum po rsr. 150 na nieruchomości w Radomiu Nr. 151 hyp. w dziale IV pod Nr. 9 *a*. i *b*. hypotekowanych.

2. Olimpji Marji Ratuld co do sumy rsr. 6,330 na dobrach Radoni z Okręgu Opoczyńskiego w dziale IV pod Nr. 4 lit. *b*. zapisanej.

3. Szmulu Wódce, wierzycielu sumy rs. 82, zapisanej na nieruchomości w Radomiu Nr. 237 hypot. w dziale IV pod Nr. 13, do regulacji których, termin prekluzyjny na dzień 23 Kwietnia (4 Maja) 1869 r. wyznaczam.

Radom d. 14 (26) Października 1868 r.
Tirpitz.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6384. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w sali posiedzeń tegoż Zarządu, odbędzie się licytacja na sprzedaż domów przeszłych na rzecz Skarbu po duchowieństwie świeckim:

W d. 24 Października (5 Listopada) 1868 r. na sprzedaż domów na ulicy Kanonia, a mianowicie:

Pod Nr. 75 od sumy rs. 4935 kop. 47, wyraźnie rs. cztery tysiące dziewięćset ośmdziesiąt pięć kopiejek czterdzieści siedm.

Nr. 76 od sumy rs. 3,640, wyraźnie rubli srebrnych trzy tysiące sześćset czterdzieści.

Nr. 77 od sumy rs. 3,776 kop. 32, wyraźnie rubli srebrnych trzy tysiące siedmset siedmdziesiąt sześć, kopiejek trzydzieści dwie.

Nr. 78 od sumy rs. 3,370 kop. 11, wyraźnie rubli srebrnych trzy tysiące trzysta siedmdziesiąt kopiejek jedenaście.

Nr. 79 od sumy rs. 2,733 kop. 6½, wyraźnie rubli srebrnych dwa tysiące siedmset trzydzieści trzy kopiejek sześć i pół.

Nr. 82 od sumy rs. 6,300, wyraźnie rubli rebrnych sześć tysięcy trzysta.

Niemniej na sprzedaż części po Reformackiego ogrodu w Warszawie, przestrzeni 3032 kw. łokci, poczynając od sumy rs. 3,032 wyraźnie rubli srebrnych trzy tysiące trzydzieści dwa.

W dniu 31 Października (12 Listopada) 1868 r.

Na sprzedaż domów Nr. 88 na S-to Jańskiej ulicy, poczynając od sumy rs. 20,507 kop. 16½, wyraźnie dwadzieścia tysięcy pięćset siedm rubli srebrnych szesnaście i pół kopiejek.

Nr. 122 na ulicy Piekarskiej od sumy rs. 5,846 kop. 62½, wyraźnie rubli srebrnych pięć tysięcy ośmset czterdzieści sześć kopiejek sześćdziesiąt dwie i pół.

Nr. 130 na tejże ulicy od sumy rs. 7,500 kop. 22½, wyraźnie rubli srebrnych siedm tysięcy pięćset kopiejek dwadzieścia dwie i pół, i domu

Nr. 156 na Gołębiej ulicy od sumy rs. 8,020 wyraźnie rubli srebrnych ośm tysięcy dwadzieścia.

W d. 7 (19) Listopada 1868 roku:

Na sprzedaż domu Nr. 1741 na rogu ulic Wiejskiej i Książęcej, poczynając od sumy rs. 3,010, wyraźnie rubli srebrnych trzydzieści mozy tysiące dziesięć.

biuBliższe warunki sprzedaży przejrzane być mogą każdodziennie, prócz świąt w godzinach biurowych w Zarządzie Finansowym, o stanie zaś tych nieruchomości przekonać się można na miejscu.

Warszawa d. 23 Wrześ. (5 Paźd.) 1868 r.
w z. Zarządzającego Wydziałem,
Radca Kolegjalny, Stefanowicz.
Naszelnik Sekcji, Wysocki.

N. D. 6441. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 Paździer. (5 Listop.) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż przeszło stu pudów starych wyszłych z użycia papierów od ceny po rub. sr. 1 kop. 50, wyraźnie po rublu jednym kopiejek pięćdziesiąt za pud, pod warunkami do niniejszej licytacji podanemi.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższe kupno, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą ofiarowaną przez siebie cenę jednego puda papieru.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Gł. ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się nabyć papier wyszły z użycia, a przez Magistrat na sprzedaż wystawiony w ilości mniej więcej pudów sto ofiarując za pud po rubli srebrem NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Gł. ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 28 Wrześ. (10 Paźdz.) 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowki.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 6607. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 31 Października (12 Listopada) o godzinie dwunastej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnie, to jest od dnia 19 Grudnia (1 Stycznia) 1868/9 roku do tegoż dnia i mca 1870/71 r. wydzierżawienie posesji Nr. 2840 w Warszawie przy ulicy Tamka położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, a to od sumy rsr. 1026 wyraźnie na rubli srebrem tysiąc dwadzieścia sześć rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą ofiarowaną przez siebie sumę rocznej dzierżawy.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rsr. 102 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 7 (19) Października podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wziąść w dwuroczną to jest od dnia 19 Grudnia (1 Stycznia) 1868/9 roku do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 roku w dzierżawę posesję pod Nr. 2840 przy ulicy Tamka położoną, ofiarując za takową rocznie dzierżawy rsr. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 102 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 7 (19) Października 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

N. D. 6698. *Окружное Инженерное Управленiе.*

Окружное Инженерное Управленiе Варшавскаго Военнаго Округа объявляетъ, что по случаю окончанiя къ 1 Января 1869 года срока обязательствъ по производству Инженерныхъ работъ въ Новогеоргiевской, Брестъ-Литовской и Ивангородской крѣпостяхъ, а равно и во всѣхъ воинскихъ зданiяхъ Варшавскаго Военнаго Округа, кромѣ состоящихъ въ городѣ Варшавѣ, представлено Военному Совѣту о производствѣ въ Ноябрѣ текущаго года торговъ на отдачу этихъ обязательствъ въ новый подрядъ.

По полученiи разрѣшенiя Военнаго Совѣта, послѣдуетъ дополнительное объявленiе о днѣ торга и условiяхъ, которыя можно будетъ читать въ Окружныхъ Инженерныхъ Управленiяхъ въ С.-Петербургѣ и Варшавѣ.

Г. Варшава, 11 Октября 1868 года.
Временно Исправляющiй должность
Начальника Инженеровъ,
Генералъ-Маiоръ, Квашнинъ Самаринъ.
за Дѣлопроизводителя,
Коллежскiй Асесоръ, Квасницкiй.

N. D. 6760. *Zarząd Spraw Duchownych Obcych Wyznań w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 24 Października (5 Listopada) r. b o godzinie 12 w południe w biurze jego przy ulicy Miodowej w domu Nr. 492, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż około sześćdziesięciu pudów różnych starych akt i papierów, licząc za pud po rs. 1 kop. 27.

Życzący sobie nabycia takowych obejrzeć je mogą w archiwum Zarządu codziennie, z wyjątkiem świąt, od godziny 9 z rana do 3 po

południu; przystępujący zaś do licytacji obowiązany będzie złożyć na vadium rs. 10 i zakupione akta zabrać niezwłocznie, po przeważeniu ich poprzednio na miejscu i po dopłacie do vadium reszty należności wynikłej z tej licytacji. Innym licytantom vadia ich zaraz zwrócone zostaną.

Warszawa d. 14 (26) Października 1868 r.
Vice-Dyrektor Zarządu,
Radca Stanu, Radoszewski.
Naczelnik Sekcji, Rutkowski.

N. D. 6576. *Хозяйственный Комитетъ Холмскаго Женскаго Греко-Уніатскаго Училища*

Симъ объявляетъ, что на основаніи разрѣшенія Начальника Холмской учебной дирекціи отъ 29 Сентября с. г. за № 4756 въ Канцеляріи того же Училища 7 будущаго Ноября въ 11 часовъ утра будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на слѣдующія работы въ зданіи помянутаго училища: покрытіе части крыши на зданіи желѣзомъ, исправленіе водосточныхъ трубъ и жолобовъ, вымощеніе части училищнаго подворья камнемъ и переноска изъ однаго мѣста въ другое отхожихъ мѣстъ отъ суммы 934 руб. 63½ копѣекъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить на руки Главной Воспитательницы Холмскаго Женскаго Греко-уніатскаго Училища до 11 часовъ 7 Ноября с. г. запечатанное объявленіе по прилагаемой при семъ формѣ, съ приложеніемъ къ оному залога равняющагося 1/10 части смѣтной суммы т. е. 93 р. 46½ к. наличными деньгами или другими государственными бумагами, дозволенными, посуществующимъ узаконеніямъ, къ представленію въ залогъ по объязательствамъ съ казною, или же квитанціею губернскаго или окружнаго Казначейства въ полученіи означеннаго залога.

Торговыя условія посему предмету могутъ быть разсматриваемы въ Канцеляріи Холмскаго Женскаго Греко-Уніатскаго Училища, ежедневно въ служебное время, за исключеніемъ воскресныхъ, табельныхъ, и праздничныхъ дней.

Объявленія объ участи въ торгахъ должны быть составлены по указанной ниже формѣ, на гербовой 30 копѣечнаго достоинства бумагѣ, безъ подчистокъ и поправокъ, наднежаще запечатанное сургучемъ, въ конвертѣ на имя Главной Воспитательницѣ Холмскаго Женскаго Училища и съ изложеніемъ словъ: „объявленіе на производство работъ въ Холмскомъ Женскомъ Греко-Уніатскомъ Училищѣ".

Приложенная къ объявленію сумма (залогъ) должна быть прописапа словами, или же: со вложеніемъ квитанціи (такого то) Казначейства о принятіи залога 93 руб. 46½ коп.

Залоги лицъ, за которыми торги не останутся, тотчасъ же по окончаніи таковыхъ будутъ возвращены, залогъ же лица, за которымъ останется подрядъ будѣтъ отправленъ въ Холмское Окружное Казначейство для храненія.

Объявленія написанныя не по указанной формѣ, заключающія въ себѣ какія либо отмѣтки и условія со стороны соискателей, съ поправками или подчистками, а равно такія, къ которымъ небудетъ приложенъ указанный выше залогъ или Квитанція Казначейства будутъ считаться не формальными и останутся безъ послѣдствій, какъ не дѣйствительныя.

Объявленія представленныя послѣ 11 часовъ 7 Ноября во всѣ приняты не будутъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Хозяйственнаго Комитета Холмскаго Женскаго Греко-уніятскаго Училища отъ 4 Октября 1868 г. за № 597, симъ заявляю, что я ниже подписавшійся желаю принять на себя подрядъ на производство работъ въ Холмскомъ Женскомъ, Греко-уніатскомъ Училищѣ обозначенныхъ въ объявденіи того же Комитета за сумму (прописать словами) соглашаясь во всемъ на установленныя по сему предмету условія.

Залогъ въ размѣрѣ 93 р. 46½ к. (прописать словами) (или же квитанцію № Казначейства въ полученіи 93 р. 46½ к. залоговыхъ денегъ) у сего прилагаю и таковой самъ готовъ получить если торги за мною не останутся, или же прошу выслать на мой счетъ (указавъ адресъ, прописавъ ясно и четко).

Постоянное мое жительство (написать гдѣ и за симъ пояснить гдѣ и когда объявленіе состовлено, на которомъ четко подписать свое имя, отечество и фамилію).

Г. Холмъ дня 4 Октября 1868 г.
Главная Воспитательница, М. Нолле.

N. D. 6470. *Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie.*

Podaje niniejszem do wiadomości, że w biurze rzeczonego Instytutu, odbędzie się w dniu 28 Października (9 Listopada) 1868 r. o godzinie 10 z rana publiczna głośna licytacja in minus, na rozmaite roboty w gmachu Instytutowym na ogólną sumę anszlagową rsr. 5,729 kop. 20 wynoszącą.

Anszlagi, plany, oraz warunki robót i licytacji, przejrzane być mogą codziennie oprócz dni niedzielnych i świąt, w Kancelarji Instytutu od godziny 9 z rana do 2 po południu.

Warszawa d. 2 (14) Października 1868 r.
p. o. Członka Rady Instytutu,
G. Zawadzki.

N. D. 6790. *Варшавскій Соляной Магазинъ.*

Объявляетъ что 18 (30) Ноября с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ произведены въ Варшавскомъ Соляномъ Магазинѣ публичные торги на продажу желѣзныхъ гирь 78 штукъ вѣса 96 пудовъ, негодныхъ къ соответственному употребленію; желающіе купить таковые, могутъ до производства торговъ ежедневно осматривать таковые, и впредь до торговъ внести въ оный Магазинъ залогъ 2 руб. сер.

Торги назначаются согласно оцѣнкѣ одной копѣйки за фунтъ.

Покупщикъ гирь долженъ таковые тотчасъ убрать.

Приставъ, Боярскій.

(N. D. 6726). Александровская таможня симъ объявляетъ, что 23 Октября (4 Ноября) 1868 г. будутъ продаваться въ сей Таможнѣ съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 1,500 руб. серебромъ, состоящіе изъ бумажныхъ, шерстяныхъ, льняныхъ издѣлій, чаю, сахару, крѣпкихъ напитковъ и разныхъ мелкихъ товаровъ. Эти товары будутъ продаваться ежедневно, начиная съ 10 часовъ утра до 12 часа въ полдень и съ 3 до 6 вечера, впредь до совершенной распродажи.

* * *

Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza iż w d. 23 Października (4 Listopada) r. b., sprzedawane będą w Komorze tutejszej przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 1,500, a mianowicie: wyroby wełniane, bawełniane, lniane, cukier, herbata, różne trunki, oraz inne drobne towary. Wyż wspomnione przedmiota sprzedawać się będą małemi partjami, każdodziennie zacząwszy od godziny 10-ej do 12-ej z rana i od 3-ej do 6-ej po południu, aż do zupełnej wyprzedaży.

Александрово, Октября 9 дня 1868 г.
Авенаріусъ.

N. D. 6442. *Магистратъ Города Мщонова.*

На основаніи предписанія Гродискаго Уѣзднаго Управленія отъ 19 Сентября с. г. N. 6344/1447, симъ объявляетъ, что въ присутствіи здѣшняго Магистрата 1 Ноября с. г. въ 12 часовъ полудня, производиться будутъ торги, посредствомъ запечатанныхъ деклирацій написанныхъ по ниже составленой формѣ, на подрядъ постройки двохъ, и починки 4-хъ мостовъ, отъ суммы 586 руб. 15½ коп. Желающіе лица участвовать на торгахъ, должны представить предварительный залогъ, составляющій 1/10 часть, выше сказанной суммы или 58 руб. 61½ коп. Прочія же условія къ торгамъ, какъ равно утвержденная смѣта работъ, можна видѣть въ управленіи здѣшняго Магистрата ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Мщоновскаго Городоваго Магистрата отъ 28 Сентября с. г. симъ объявляю, что желаю взять подрядь постройки двохъ и починки 4-хъ мостовъ въ окресности города Мщонова, состоящихъ за сумму (написать цифрами и прописью), подвергаясь всѣмъ безъусловно торговымъ кондиціямъ и обязываюсь исполнить работы согласно утвержденной смѣты, квитанцію такаго то казначейства въ принятій залога (сколько) при семъ прилагаю, съ тѣмъ, что въ случаѣ неоставшихся за мною торговъ, залогъ этотъ посучу лично, или желаю высылки онаго въ N., писано въ N. числа N. 1868 г. подписать имя, званіе и фамилію четко.

Г. Мщоновъ, 28 Сентября 1868 года.
Бургомистръ, Іержинскій.

N. D. 6779. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Ducha w Warszawie.*

Przypomina emfiteutom place szpitalne posiadającym, że pobór czynszu rocznego z tychże placów należny, rozpocznie się w zwykłym terminie to jest dnia 30 Października (11 Listopada) r. b. w gmachu Szpitala Ś-go Ducha przy ulicy Elektoralnej pod Nr. 750/1 w godzinach od 9 do 12 z rana i od 3 do 6 z południa i trwać będzie do dnia 20 Listopada (1 Grudnia) r. b. włącznie.

W tym przeto czasie każdy emfiteuta należność czynszową uiścić jest w obowiązku, gdyż opóźnienie pociągnie za sobą kroki egzekucyjne.

Warszawa d. 14 (26) Października 1868 r.
Prezydujący,
Rzeczywisty Radca Stanu, Wieczorkowski.
Nadzorca Szpitala, Michalski.

N. D. 6475. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Łazarza.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 24 Października (5 Listopada) r. b. o godzinie 4 z południa, odbędzie się w Kancelarji Szpitala Ś-go Łazarza przy ulicy Książęcej, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna między obecnymi konkurującemi od najniższej zamieszczonej w deklaracjach ceny na dostawę artykułów żywności, świec i mydła na rok 1868/9 dla tegoż szpitala potrzebnych, jako to:

1. Mięsa wołowego i słoniny.
2. Chleba pytlowego żytniego, bułek, chleba razowego oraz mąki pytlowej i żytniej.
3. Kaszy jęczmiennej, greczanej grubej, greczanej drobnej, perłowej, pszennej, jaglanej i grochu okrągłego.
4. Masła solonego i jaj.
5. Swiec rurkowych, mydła twardego, mydła szarego i sody.

Osoby, które się zechcą podjąć tej dostawy, obowiązane są podać przed terminem licytacyjnym deklaracje piśmiennie opieczętowane na papierze zwyczajnym, zawierające ceny według powyższych kategorji i złożyć lub nadesłać takowe wraz z vadium do Kancelarji Szpitala Śgo Łazarza na ręce Nadzorcy, gdzie i warunki licytacyjne każdodziennie od godziny 8 do 12 rano i od 3 do 6 z południa, wyjmując niedziele i święta odczytane być mogą.

Warszawa d. 25 Wrześ. (7 Paźdz.) 1868 r.
Opiekun Prezydujący,
Radca Stanu, Ferd. Werner.
Sekretarz, Rzewski.

N. D. 6710. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Rocha.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4 (16) Listopada o godzinie 11 rano w Kancelarji Szpitala Ś go Rocha przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr. 395, odbędzie się przed delegowanemi Członkami Rady, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg pomiędzy deklarantami, na dostawę dla tego szpitala w ciągu roku 1869, to jest w czasie od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., do dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1869/70, mięsa wołowego, cielęcego, baraniego, wieprzowego, słoniny, chleba, bułek, masła, jaj, piwa, oleju, nafty i węgla kamiennego.

Życzący się podjąć powyższych dostaw, mogą przejrzeć warunki licytacyjne w Kancelarji Szpitala każdodziennie wyjąwszy świąt, od godziny 9 rano do 3 po południu.

Warszawa d. 12 (24) Października 1868 r.
Opiekun Prezydujący,
Radca Stanu, A. Broniewski.
Nadzorca, A. Tymieniecki.

N. D. 6774. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Głównego Domu Schronienia Sierot i Ubogich Starozakonnych w Warszawie.*

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że dnia 24 Października (5 Listopada) r. b. i dnia 29/10 t. m. i r. o godzinie 5 po południu, odbędzie się w sali posiedzeń Głównego Domu Schronienia Starozakonnych za Wolską rogatką egzystującej, licytacje, mianowicie:

1. Dnia 24 Października (5 Listopada) r. b. głośna licytacja in plus na sprzedaż 5-ciu warsztatów tkackich i starych efektów z użycia wyszłych gotowemi pieniędzmi na miejscu płacić się mającemi zaraz po ukończeniu licytacji.

2. Dnia 29 Października (10 Listopada) r. b. licytacje in minus za opieczętowanemi deklaracjami, a następnie głośne.

a) Na dostawę żywności koszernej dla ludności zakładu przez cały rok 1869 uskutecznić się mającą.

b) Na dostawę drzewa opałowego kubicznych sążni 36 i węgli kamiennych korcy 250.

c) Świec łojowych pudów 8, stearynowych funtów 20.

d) Nafty oczyszczonej garncy 60.

e) Mydła szarego pudów 18 i mydła twardego pudów 2.

Warunki licytacyjne i wzór do deklaracji przejrzane być mogą każdodziennie w Kancelarji Zakładu od godziny 10 z rana do godziny 4 po południu.

Warszawa d. 13 (25) Października 1868 r.
Opiekun Prezydujący, H. Nussbaum.
Sekretarz Rady, S Wawelberg.

N. D. 6477. *Rada Szczegółowa Głównego Domu Schronienia w Grójcu.*

Podaje do wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku pierwszej licytacji na dwudziesto dwu letnie wydzierżawienie folwarku Sadków duchowny, do Domu Schronienia należącego, składającego się z gruntu ornego mórg 243 pręt. 263, która dla niedotrzymania warunków kontraktu przez dzierżawcę następuje, odbywać się będzie w d. 26 Października (7 Listopada) r. b. o godzinie 11 przed południem, powtórna głośna in plus licytacja w Kancelarji Szpitala Grojeckiegz od sumy rs. 533 kop. 25 rocznej dzierżawy.

Folwark powyższy położony jest o 6 wiorst od miasta Grójca, a o mil 6 od miasta Warszawy,

Każdy ubiegający się o tę dzierżawę, winien złożyć vadium w ilości rs. 200 na ręce Prezydującego.

Bliższe szczegóły dzierżawy objaśnią warunki przedlicytacyjne, które przejrzeć można w Kancelarji Szpitala Grójeckiego.

Grójec d. 28 Wrześ. (10 Paźd.) 1868 r
Opiekun Prezydujący, A. Domański.

N. D. 6597. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Ewangelickiego w Warszawie.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 31 Października (12 Listopada) r. b. o godzinie 4 po południu w sali posiedzeń, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku jednego żywności i innych potrzeb, jako to:

Mięsa wołowego, cielęcego, wieprzowego, słoniny i szmalcu, chleba z pytlowej mąki i bułek, mleka, masła, kaszy jęczmiennej, gryczanej i drobnej oraz fasoli, mydła twardego, szarego i świec stearynowych i łojowych.

Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć przepisaną kaucję.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w kancelarji tegoż szpitala przy ulicy Karmelickiej pod Nr. 2484.

Warszawa d. 3 (15) Października 1868 r.
Opiekun Prezydujący, Ludwik Spiess.
Nadzorca Szpitala, A. Greffen.

N. D. 6748. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marji z Rostworowskich, Tadeusza Dąbrowskiego właściciela dobr Pruszczyna małżonki, w asystencji tegoż męża czyniącej, w dobrach Pruszczynie powiecie Płockim gubernji Płockiej wraz z mężem zamieszkałej, zamieszkanie zaś prawne do popierania subhastacji dóbr Komarówka u Andrzeja Wrotnowskiego Patrona Trybunału, w mieście Gubernjalnem Siedlcu obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,000, z procentem od d. 12 (24) Czerwca 1867 roku zaległym, z możnością potrącenia upłaty jaka na procent, lub kapitał kwitem usprawiedliwioną będzie, od Augustyna Poltz właściciela dóbr Komarówki, w tychże dobrach, powiecie Radińskim, gubernji Siedleckiej zamieszkałego, protokółem Ignacego Rabek, Komornika Sądowego przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu, d. 30 Kwietnia (12 Maja) i 1 (13) Maja 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Komarówka z przyległościami, w parafji r. l. Komarówka, gminie Żelizna, jurisdykcji Sądu Pokoju w Radiniu, powiecie Radińskim, gubernji Siedleckiej położone, składają się:

1. Z folwarku Komarówka.
2. Z wsi Komarowo stare przez włościan osiadłej,
3. Z wsi Komarówki wolna osada, w części przez włościan, a w części przez żydów, w oddzielnem teritorium w miejscu zwanem rynek zamieszkałej.

Z Kościołem parafjalnym łacińskim, z cegły wymurowanym, zabudowaniami do probostwa i gruntami, dawniej do probostwa, a teraz do Skarbu Królestwa, należącemi.

Z propinację wyłącznie na rzecz dzidzica wykonywaną.

Gdy zaś w moc Najwyższego Ukazu z d. 2 Marca 1864 r. posiadłości włościańskie, przeszły na ich własność, skutkiem czego odpadła pewna przestrzeń gruntów i takowe z pod zajęcia są wyłączone, a jedynie zajęto na sprzedaż to, co po uwłaszczeniu włościan pozostało przy dworze, to jest sam folwark Komarówka z osadą tylko Żydowską, albowiem co do nich Komisja Włościańska nic niewyrzekła, i to tylko pod względem samych placów, z których dziedzic pobierał czynsz, gdyż zabudowania są tychże żydów własnością, od niepamiętnych czasów, przez nich bez przeszkody ze strony dworu wniesione i na ich imie opodatkowane.

Mieszkańców żydów w tejże osadzie znajduje się 23, jako to:

1 Goldsztein Szmul, 2. Hejblum Gdal, 3. Goldsztejn Jankiel, 4. Żylbersztejn Isser, 5. Hejblum Lejzor, 6. Cukierman Ruchla, 7. Rozenfeld Berko, 8. Frydman Wolf, 9. Moszko Weisman, 10. Rozenboim Helo, 11. Goldsztejn Chaim, 12. Migdał Gdal, 13. Migdał Jankiel, 14. Rubinsztein Kiwe Majer, 15. Zylbersztein Sender, 16. Granat Ruchla, 17. Wakierman Josef, 18. Cukierman Motel, 19. Rybak Maier, 20. Milsztejn Abram, 21. Rajs Moszko, 22. Wajsman Lejbuś, 23. Zylbersztejn Lejbuś. Każdy z nich posiada dom drewniany, niektórzy z chlewami lub stajenkami, zaś Gdal Migdał z sienią zajezdną, oprócz wymienionych pod pozycją 10 i 11, którzy posiadają jeden dom na wspólkę, czyli, że jest domów 22, mają obok tego wspólny dom modlitwy i łaźnię drewniane, płacili dawniej z całej osady dworowi tytułem czynszu, z placów rs. 12 kop. 90, a Gdal Migdał z zajazdu rs. 6, obecnie od lat czterech, tego niedopełniają i roszczą prawo do uwłaszczenia przez Komisję włościańską. która wszakże pomimo uregulowania stosunków włościańskich, względem placów przez żydów posiadanych, nic niewyrzekła; rozległość gruntów samych dworskich

wynosi mórg 875, prętów 72 miary nowopolskiej, mianowicie:

a) w ogrodach warzywnych mórg 13 prętów 50; b) pod ogrodem owocowym z inspektami i budką drewnianą małą, gontami pokrytą mórg 5 prętów 18; c) w gruntach ornych na 12 pól podzielonych, w gatunku ziemi w połowie pszennej, $\frac{1}{4}$ klasy I, a w $\frac{1}{4}$ klasy II: żytniej mórg 507 prętów 286; d) w łąkach pomiędzy polami bagnistych mórg 9 prętów 180; e) w łąkach oddzielnych grondowych, mórg 19 prętów 179; f) w lasach podług zasad Towarzystwa Kredytowego urządzonych i na poręby podzielonych, zawierających w sobie przeważnie drzewo sosnowe, gdzie także znajduje się dębina, grabina i brzezina morg 253 prętów 75; g) Halizny w tymże lesie, mórg 2 prętów 25; h) bagna morgów 4 prętów 234; i) sadzawka prętów 16; k) plac pod osadą żydowską z kierkutem i pod zabudowaniami mórg 6 prętów 115; l) gościniec, drogi, granice i rowy mórg 50 prętów 66; ł) pod zabudowaniami dworskiemi, mórg 3 prętów 28, odległe są od miasta Radina wiorst 22, od Parczewa, gdzie jest stacja Pocztowa wiorst 16, od Wohynia wiorst 10. od miasta gnbernjalnego Siedlec mil 9 i zostają w posiadaniu właściciela Augustyna Poltz.

W dobrach zajętych są następujące zabudowania dworskie:

w folwarku Komarówka.

1. dom przez właściciela zamieszkały, z drzewa tartego w węgły, z wystawką na słupach drewnianych, na podmurowaniu, gontami pokryty, o trzech dymnikach z cegły nad dach wyprowadzonych, z przybudowaniem z drzewa od tyłu, buduarkiem od frontu i buduarkiem z boku, we froncie długi łokci $37\frac{1}{2}$, szeroki łokci 18, w przybudowaniu długi łokci 12, szeroki łokci $11\frac{1}{2}$; wewnątrz zawiera w sobie 6 pokoi, o 12 oknach dubeltowych, z drzwiami do połowy zaszklonemi i schodkami drewnianemi do ogrodu, z wychodkiem i spiżarką, oraz schodami na górę prowadzącemi, z podłogą wszędzie ułożoną, obiciami, drzwiami i oknami olejno malowanemi, okuciem u drzwi i okien francuzkiem piecami z kafli, na górze w obu szczytach po jednym oknie i jeden pokoik zabudowany, w dobrym stanie; 2. piwnica z cegły palonej wymurowana, sklepiona, gontomi pokrytą, z drzwiami podwójnemi w dobrym stanie; 3. kuchnia z drzewa w węgły pod gontem o jednym dymniku, zawiera w sobie dwie sienie, z chodami na górę, izbę dużą, gdzie jest umieszczona kuchnia angielska, komin i szabaśnik, pralnia z piecem kaflowym i szpiżarką, pokój o dwóch oknach, z drzwiami na okuciu, po boku przystawiona jest drwalnia z bałików pod gontem, z drzwiami w stanie dobrym; 4. kloaka z drzewa pod gontami o dwoch wejściach; 5. chlewek mały z drzewa pod gontem, w dobrym stanie; 6. Lamus z drzewa w węgły z wystawą na słupach drewnianych, pod gontem, pod spodem piwnica z drzewa o dwóch przedziałach z drzwiami i schodami, zdezelowany; 7. studuia drzewem w ziemi ocembrowana, z sochą, żurawiem, kluczyskiem i kubłem okutym, oraz krypami, w dobrym stanie; 8. Gorzelnia z drzewa w węgły na podmurowaniu, wraz z wystawą na kierat w słupy murowane, z wiązaniem drewnianem, z jednym dymnikiem, długa łokci $58\frac{1}{2}$, szeroka $20\frac{1}{2}$, z sienią wewnątrz, zawiera w sobie mieszkanie gorzelanego, składające się z dwóch pokoi, z jednym piecem kaflowym, izbę w której kuchnia angielska z piecem chlebowym, iżbę zacierną, izdebkę w której umieszczony młynek i szpiżarka, wszędzie na podłodze, pod spodem izbę fermentacyjną murowaną, co której schody z izby aparatowej prowadzą, piwniczkę murowaną, miejsce kotlinowe z wejsciem pod schodami od frontu i z sieni, przez schody drewniane, z drzwiami wszędzie na okuciu, góra, do której schody z izby zaciernej, na mąkę i kartofle, poddasze obok gorzelni pod gontami, gdzie mieści się kilsztok, w dobrym stanie, w tejże gorzelni znajduje się aparat do robienia wódki okowity, składający się z kotła parowego, wygrzewacza, dwóch kotłów roboczych, trzech talerzy i rurek miedzianych z kranami mosiężnemi, trubnika i parowki drewnianych, żelazem okutych z wężem miedzianym, forszlusu miedzianego, pomb roboczej i wodnej miedzianych, kadzi zacierowej drewnianej, żelazem okutej z mięszadłem i młynkiem, żelaznemi; czterech kadzi fermentacyjnych, kilsztoka, na górze dwóch rezerwoarów roboczego i wodnego, oraz parnika drewnianych sześciu kadek dębowych i t. p. wszystko zupełnie kompletne w stanie dobrym, obok Gorzelni dwie studnie drzewem w ziemi ocembrowane wodne, studnia do spuszczania wywarów.

9. słodownia z cegły palonej na wapnie a u spodu na cement pod gontem z jednym dymnikiem, w parterze lasy angielskie druciane z kotliną, z pompą żelazną, pod spodem izba do roszczenia słodu, góra z podłogą, drzwi na okuciu, stan dobry; 10. piwnica w ziemi z drzewa, ze szczytami z cegły, z wystawami na słupach, ziemią nakryta; piwnica ta raz przeforsztowana, stanowi dwa oddziały: jeden na kartofle, a drugi na skład okowity; 11. lodownia w ogrodzie z drzewa pod słomą, stan mierny; 12. budowla z cegły palonej masiv murowana, gontami pokryta długa łokci $127\frac{1}{2}$, szeroka łokci $19\frac{1}{2}$, z drzwiami na zawiacach, zawiera wozownię z komórkami i zasiekami, sień wjazdową, stajnię cugową, owczarnią, z skrzynią w ziemi na brachę z rynwą do gorzelni, stan dobry, na przeciw niej kołowrót drewniany; 13. szopa z drzewa w słupy dębowe, pod gontami, długa łokci 50, szeroka $16\frac{1}{4}$, z drzwiami na biegunach, wewnątrz raz przebudowana, stan dobry; 14. obora z drzewa w słupy pod słomą, pod kątem prostym, długa w oddziale frontowym łokci 96, szeroka łokci 10, z drzwiami na biegunach, podłogą z desek ze żłobami, w oddziale drugim, długa łokci 112 i pół szeroka 14, bez podłogi, pułap z chrustu, stan mierny; obok tejże przystawiona jest brażnica z drzewa pod słomą, ze skrzynią w ziemi i rynwą do gorzelni; 15. stodoła z drzewa w słupy, pod słomą z drzwiami na biegunach, obok, poddasze na słupach pod słomą, stan dobry; 16. Stodoła z drzewa w siedmiu słupach murowanych, a z resztą drewnianych, pod słomą; w jednym rogu z drzewa w węgły, zabudowany jest szpichlerek, na podłodze z zasiekami, w tyle znajduje się wystawa pod słomą, na słupach, stara, zdezelowana, w niej młocarnia z sieczkarnią, fabryki Ewansa i wialnia używane, lecz dobre; Ogrodzenia wedle domu i ogródka ze sztachetek z furtkami i bramami, dalej ogrodzenia, kawałkiem z lasek, jedna ściana z chrustu, z resztą z żerdzi w koły i słupki z wrotami żerdzianemi, w dobrym stanie; 17. bróg na zboże w słupy, do połowy słomą nakryty, kwalifikujący się do rozebrania; 18. dom ośmiorak z drzewa w węgły na podmurowaniu pod gontami z gankiem od frontu na słupach i sienią środkową, zawiera ośm stancji, pięć spiżarek, z piecami, kominami i szabaśnikami, z cegły, drzwiami na okuciu, od południa stancja na oranżerją urządzona, od północy stancja o jednym oknie z piecem i kominem z cegły, oraz spiżarnia z drzwiami na okuciu, przy tymże domu, trzy chlewy, dwa z drzewa w słupy, trzeci z drzewa w węgieł pod gontami, studnia w podwórzu z drzewa w ziemi, z sochą, żurawiem i kluczyskiem; eparkanienie z opołów w słupy z bramami, sztachetkami i trzema mostkami, w dobrym stanie; 19. kuźnia z drzewa w węgły, pod gontem, długa łokci 21 i pół szeroka 11, z kominami i piecami z cegły, chlewek z dylików w słupki pod gontem, mieszka w niej kowal Ludwik Roszkowski, płaci rocznie rs. 30, stan dobry; 20. karczma z drzewa w węgły, z wystawą na słupach, na podmurowaniu z cegły, gontami kryta, wewnątrz zawiera dwie stancje z kominami i piecami, z cegły, zajęte na kancelarją gminną i mieszkanie dla Pisarza, za co dwór otrzymuje rs. 45, w sieni zaś są po jednej stronie trzy stancje, a po drugiej cztery stancje z piecami i kominami; szpiżarkę ciemną i chlewek, zajęte przez służbę dworską, stan mierny; 21. piec do wypalania cegły, z cegły palonej w ziemi wymurowany z luftami i otworami, dach z tarcic, wsparty na słupach, belkach i krokwiach; 22. szopa do wyrabiania cegły, na słupach, pod słomą, z czterema wystawami i trzema skrzyniami z desek, stara, zdezelowana, studnia z drzewa w ziemi z sochą, żurawiem, kluczką i kubłem, oraz rynnami i jedną taczką; 23. Młyn wiatrak z drzewa kostkowego, tarcicami obity, kryty gontami, ze schodami o dwóch szmigach, z rudlem do nakręcania, drzwi na okuciu, wewnątrz jest przyrząd kompletny do mielenia na razówkę i pytel, stary, zdezelowany; 24. dom młynarski z drzewa w węgły na podmurowaniu z cegły, pod gontami, z dymnikiem z cegły z sienią, dwomn izbami i izdebką; piecami i kominami, drzwiami na okuciu, obok pod jednym dachem sien zajezdna i chlewek, stan mierny; młyn z domem wydzierżawiony jest Chilowi Lejzorshon; s udzienka przy wiatraku, drzewem w ziemi ocembrowana, z sochą i kluczką, w terytorium dóbr zajętych, jest mostków 10 oprócz wzmiankowanych wyżej, wszystkich na pokładach z dylików, w stanie miernym.

Inwentarze w dobrach znajdujące się, w protokóle zajęcia, są wyszczególnione.

Obszerniejszy opis powyższych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia i zamieszczony będzie w zbiorze objaśnień i warunków sprzedaży.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Wasilowi Kotów, Naczelnikowi powiatu Radińskiego, w m. Radinie zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce Romana Pacławskiego Sokretarza; 2. Marcelemu Szlubowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Radinie, do rąk jego własnych, obydwom w d. 3 (15) Czerwca 1868 r., 3. Janowi Wołodko, Wójtowi gminy Żelizna, we wsi Komarówce zamieszkałemu i urzędującemu do rąk własnych, w d. 4 (16) Czerwca 1868 r.

Zajęcie to zostało wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr, d. 18 (30) Lipca 1868 r. a wpisane do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Siedlcu, ea ten cel utrzymywanej, w d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1868 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencii Trybunału Cywilnego w Siedlcu, w miejscu zwykłych posiedzeń w m. Siedlcu pod Nr. 147 w d. 5 (17) Wrześ. 1868 r. o godz. 10 z rana.

Sprzedażą dyrygować będzie Andrzej Wrotnowski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu, w temże mieście Siedlcu zamieszkały.

Siedlec d, 25 Lipca (6 Sierp.) 1868 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w izbie audjeucjonalnej Trybunału Cywilnego w Siedlcu.

Siedlec d. 25 Lipca (6 Sierp) 1868 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Komarówka z przyległościami, Trybunał Cywilny w Siedlcu, termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr Komarówka na dzień 7 (19) Listopada 1868 r. godzinę 10 z rana, na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcu oznaczył.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 20,700.

Siedlec, d. 3 (15) Października 1868 r.

Krzeczkowski, Pisarz Trybunału.

N. D. 6755. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Erchardny z Kasterskich Boboleckiej, z mężem Aleksandrem Boboleckim rozseperowanej, do działania bez asystencji męża, w interesie majątku, prawomocnemi wyrokami Trybunału Cywilnego w Siedlcach z d. 28 Grudnia (9 Stycznia) 1766/7 r. i Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 15 (27) Maja 1868 r. upoważnionej, w m. Warszawie pod Nr. 2 zamieszkałej, a zamieszkanie prawnie do całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Michalewskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w m. Gub. Siedlcach zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem prawnym od 12 (24) Czerwca r. b. liczyć się winnym, aktem Ignacego Rabka Komornika Sądowego przy Trybunale tutejszym w d. 18 (30) Września i 25 Września (7 Października) r. b. sporządzonym, zajete zostały na przymuszone wywłaszczenie dobra ziemskie Borki Swiercze część A., w Gminie Jasionka w jurisdykcji Sądu Pokoju w Siedlcach, P-cie i Gub. Siedleckiej położone, własne Eustachego Kulińskiego, poszukiwaną wierzytelnością obciążone.

Dobra te składają się:

a) Z folwarku Borki Swierce.

b) Z części gruntów w nomenklaturze Goleniowskie zwanej stykającej się ze Swierczami.

c) Z karczmy, tudzież prawa propinowania w niej, wraz z placami i ogrodem we wsi Borki Wyrki, i

d) Z łąk za Sołdami, w oddzielych granicach położonych, od których wyłączają się realności, za oddzielnemi kontraktami, przez poprzednich włascicieli, osobom obcym odprzedane, i grunta włościańskie, za które przyznane wynagrodzenia rs. 360 kop. 85.

Ogólna przestrzeń dóbr wynosi mórg 241 pr. 84 miary nowcpolskiej, w której to przestrzeni ogrody zajmują mor. 1 pręt. 283, grunta orne w $\frac{1}{3}$ części pszenne, a $\frac{2}{3}$ żytnie 1 i 2 klasy mórg 156 pręt. 109, łąki mórg 15 pręt. 52 pastwiska mórg 4 pręt. 199, las i zarośla mórg 52 pręt, 296, sadzawki pręt. 56, dziedziniec i zabudowania dworskie mor. 1 pręt. 28, drogi morg 7 pręt. 261.

Dobra te odległe są od m. Gub. Siedlec wiorst 9 od m. Mórd wiorst 16 a od m. Międzyrzeca wiorst 30; przez nie przechodzi trakt bity od Warszawy do Terespola.

W dobrach tych przyznane są służebności włościanom Dukom a mianowicie prawo brania w lesie Swierczowskim drzewa na opał z siekierą nie rąbiąc z pnia i materjałowego na reperacją budowli i płotów bez oznaczenia ilości, również pasania sześć sztuk bydła w lesie, na polach ugorowych i po żniwie, prawo takież z wyjątkiem pasania inwentarza przyznano jednej osobie w Borkach Wyrkach i w Borkach Paduchach.

W dobrach powyższych znajdują się następne budynki: dwór drewniany, parsk, chlew z z drzewa, studnia, spichrz, budynek obejmujący wozownią i obore budynek obejmujący spichrz i wozownią, stodoła o dwóch klepiskach z manężem młocarnią i sieczkarnią, budynek obejmujący spichlerek i stodułkę; czworaków 2, chlew i karczma w Borkach Wyrkach z chlewem, wszystko drewniane.

Obszerniejszy opis znajduje się w protokule zajęcia i zamieszczony będzie w zbiorze objaśnień i warunków sprzedaży, które u popierającego subhastacją Patrona i u Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Zajęcie doręczone zostało w d. 30 Września (12 Października) 1868 r. przez Woźnego Wincentego Rochulskiego.

1. Kalińskiemu Naczelnikowi Powiatu Siedleckiego na ręce Archiwisty Klemensa Bujalskiego.

2. Antoniemu Kurdwanowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Siedlcach.

3. Józefowi Księżopolskiema Wójtowi Gminy Jasionka; dwom ostatnim do rąk własnych, wszyscy oryginał zaawizowali i odbiór kopji poswiadczyli.

Zajęcie to wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Borki Swiercze częśc A. d. 8 (20) Października 1868 r. a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej d. 10 (22) Października t. r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na Audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach w miejscu zwykłych jego posiedzeń w d. 13 (25) Listopada 1868 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedazą dyrygować będzie Franciszek Michalewski Patron przy Trybunale tutejszym, w m. Gub. Siedlcach zamieszkały.

Siedlce d. 10 (22) Października 1868 r.

Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w Izbie Audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce, d. 10 (22) Października 1868 r.

Stanisław Krzeczkowski.

N. D. 6780. Октября 18 (30) дня въ 12 часовъ, махоневые мебели, зеркала, за Железною-брамою, Октября 21 (Ноября 2) дня с. г. въ 10 часовъ утра, махоневые и ясеновые мебели, Октября 25 (Ноября 6) дня въ 10 часовъ утра, махоневые и ясеновые мебели на Гржибовѣ и того же дня въ 12 ч. ясеновые мебели, часы, зеркало, на рынкѣ 3-хъ Крестовъ въ Варшавѣ, будутъ проданы съ публичнаго торгу.

Поплавский, Судебный Приставъ.

W dniu 18 (30) Października r. b. o godzinie 12 w południe, meble machoniowe, lustra na targu za Żelazną-bramą, w dniu 21 Października (2 Listopada) t. r. o godzinie 10 rano, meble machoniowe i jesionowe, w dniu 25 Października (6 Listopada) t. r. o godzinie 10 rano meble machoniowe i jesionowe na Grzybowie i w tymże dniu o godzinie 12 w południe meble jesionowe, zegar, lustro na targu pod 3-ma Krzyżami w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Popławski Komornik.

N. D. 6777. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej, meble machoniowe, jesionowe, lipowe, brzozowe, lustra, zegary, fortepjan, miedź, mosiądz, garderoba, bielizna męzka, siano w stogach, i t. p. przedmiota, w dniu 17 (29) Października o godzinie 10 z rana na Sewerynowie, a w dniu 18 (30) b. m. i r. o godzinie 10 z rana pod Lwem w Warszawie, zaś w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe we wsi Dembe Małe Okręgu Stanisławowskim, oraz w dniu 24 Październka (5 Listopada) r. b. o godzinie 10-ej z rana w rynku Nowego Miasta w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Walenty *Suprynicwicz*, K. p. S. A. K. P.

N. D. 6778. W dniu 18 (30) Października 1868 roku o godzinie 10 z rana na targu około 3-ch Krzyży meble machoniowe, a o godzinie 12 w południe na Grzybowie: lichtarze, tacki, podstawki, serwisiki platerowane, książki hebrajskie, wódka i flaszki od wódki i t. p., w d. 22 Października (3 Listopada) t. r. o godzinie 11 z rana na Grzybowie omnibus ciemno-szafirowo-lakierowany na leżących rysorach dwunasto-osobowy Nr. 21 oznaczony, w Warszawie, jako placach głównych targowych w drodze egzekucji sądowej zajęte przedmiota przez publiczną licytację niezawodnie sprzedanemi będą. Jan *Orłowski*, Komornik.

N. D. 6799. W dniu 18 (30) Października r. b. o godz. 12 w południe w Warszawie przed Trzema Krzyżami na targu publicznym, w d. 21 Paździerueka (2 Listopada) r. b. o godz. 11 z rana w przedmieściu Pradze przy Warszawie na targu publicznym Koński zwanym, w dniu 22 Października (3 Listopada) r. b. o godz. 11 z rana, na gruncie dóbr Służewiec pod Warszawą, w dniu 23 (4) t. m. i r. i dni następnych zawsze o godz. 11 z rana, w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej w sklepie domu Nr. 1810/11, rozmaite meble, inwentarze i towary norymbergskie jako to: wstążki, aksamitki, krepy, koronki, tiule i t. p. przez licytację sprzedane zostaną.

Skierkowski, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 6794. Do dzisiejszego Numeru Dziennika Warszawskiego dla Prenumeratorów tak na Prowincję jak i na Warszawę dołącza się

PROSPEKT

o znacznem obniżeniu ceny ENCYKLOPEDYI POWSZECHNEJ.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.